№ 40. Dnia 19 lutego. Sobota. Dnia 7 (19) lutego 1881 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej **po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: ś. Konrada Wyznawcy.
Jutro: śś. Eucharjusza i Leona.
Poniedziałek: ś. Eleonory Panny.
Wtorek: Katedry ś. Piotra w Antyochji.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 10
Zachód „ „ 5 „ 19
Długość dnia godzin 10 minut 8
Przybyło „ „ 2 „ 30

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: ś. Romany P. i Damazego.
Czwartek: śś. Macieja Apost. i Sergjusza.
Piątek: śś. Flawjana i Sigfrida M.
Sobota: ś. Aleksandra Męczennika.

— W dniu jutrzejszym kościół św. Ducha wprost ulicy Mostowej, obchodzić będzie doroczną pamiątkę św. Walentego, kapłana i męczennika wiary Chrystusowej.

Pamiątka rzeczona wypadała na dzień 14 b. m. lecz dla uroczystszego obchodu na jutro odłożoną została.

— Ewangelja święta na niedzielę jutrzejszą, zwaną mięsopustną, zapisana u Łukasza świętego w rozdziale 8-mym, traktuje: „O nasieniu i roli.“

Książęcy kandydaci do małżeństw.

Jedna z gazet zagranicznych podaje bardzo ciekawe dane o liczbie znajdujących się w Europie książąt i księżniczek, którzy mogą w chwili obecnej wstąpić w związki małżeńskie.

Wykaz tych monarszych kandydatów do związku małżeńskiego jest, jak to się natychmiast przekonamy, wcale obszerny.

Dowodzi on, że rody książęce są u nas dość plennie rozrodzone.

Przegląd tej u stóp tronu urodzonej młodzieży, zaczynamy od Prus, w których od czasu zaręczenia księcia Wilhelma, niema już... ani jednego nieżonatego członka rodziny cesarskiej.

Niedaleka Bawarja za to liczy samych zwolenników celibatu!

Romantyczny jej król, Ludwik, liczący już obecnie lat 36, przedstawia dla młodych księżniczek wyborną partje, poetyczny monarcha jednak, kierując się sercem, które nikogo dotąd nie wybrało, pozostaje wciąż kawalerem — i, jak zapewniają świadomi, zostać nim może na zawsze...

Obok króla Ludwika znajdujemy w szeregach kandydatów do małżeństwa, bawarskiego księcia Ottona, brata królewskiego i domniemanego jego następcę, oraz księcia Arnulfa; pierwszy liczy lat 32, drugi 29.

W wielkiem księztwie badeńskiem i księztwie Anhalt znajdujemy trzech książąt kawalerów: następcę tronu wielkiego księztwa Fryderyka Wilhelma (lat 23), wnuka cesarza Wilhelma, księcia Leopolda (lat 25) i brata jego Fryderyka (lat 24).

Wielkie księztwo hesskie liczy wielką obfitość książąt nieżonatych.

Najpierw zaznaczyć tu należy samego wielkiego księcia Ludwika VI, wdowca od r. 1868, na którego pomino 43 lat wieku liczą jeszcze w tym kierunku; dalej idą bracia jego książęta Henryk (lat 42) i Wilhelm (lat 35), wreszcie zaś synowie księcia Aleksandra: Ludwik, liczący lat 27, który pozostaje obecnie w służbie angielskiej i Aleksander (lat 24), obecnie książę Bulgarji.

Do rzędu kandydatów do małżeństwa zaliczyć jeszcze należy księcia Fryderyka Wilhelma, liczącego lat 27, ojciec którego za zrzeczenie się praw do elektorstwa heskiego za siebie i za syna otrzymał od Prus bogate wynagrodzenie; księcia Fryderyka Szlezwig-Holsztein-Sonderburg-Glücksburg, na którym nigdy nie będzie ciężał zarząd księztwami wyliczonymi w jego tytule, ale który jest bliskim krewnym domów panujących duńskiego, angielskiego i rosyjskiego, i wreszcie księcia Lichtenstein, Ludwika II (lat 40), którego księstwo mniejsze jest od niejednego porządnego klucza u nas, ale którego majątek osobisty wyrównywa majątkom najpierwszych głów koronowanych.

W księstewku Lippe-Schaumburg znajdujemy trzech książąt kawalerów, w Schwarzburg-Rudolfstadt tyluż.

Dom saski bez względu na swe rozrodzenie się w kilku linjach, liczy dwóch tylko kawalerów, gotowych do zawarcia małżeństwa: 28-letniego księcia Wilhelma i 26-letniego księcia Bernarda sasko-wejmarskiego.

Od Niemiec przechodzimy do Anglji.

Z potomstwa królewej Wiktorji kawalerem jest dotąd tylko książę Leopold, liczący lat 27.

We Włoszech za kandydata do małżeństwa uważać należy przedewszystkiem brata królewskiego, przez czas niedługi króla Hiszpanji księcia Amedeusza, który jest wdowcem od r. 1876 i księcia Tomasza genueńskiego, kuzyna królewskiego.

Z pięknej Italji niedaleko do mikroskopijnego księstwa Monaco, gdzie od roku 986 panuje dynastja Grimaldi; o obecnym władcy tego księstewka mówią np. złe języki, iż ze wszystkiemi swemi poddanemi zna się on osobiście.

Otóż książę ten ma syna następcę tronu 32-letniego ks. Alberta, który zakosztował już słodyczy małżeństwa, lecz po kilku latach zdołał się już rozwieść z żoną swą księżną Hamilton.

Księżna znalazła sobie już drugiego męża, lecz książę Albert jeszcze czeka; zresztą ożenić się musi, ażeby nie dać zaginąć dynastji od 800 lat istniejącej...

Z południa przerzucamy się na północ.

W Niderlandach następca tronu ks. Aleksander, liczący lat 29, nie jest jeszcze żonatym.

Do tegoż domu zaliczyć można ks. Wilhelma Orańskiego (lat 28), należącego do pozbawionej tronu linji nasauskiej; książę ten tronu mieć nie będzie, ale majątek jego ojca jest i tak bardzo znaczny.

W Austrji w celibacie pozostaje brat cesarza arcyksiąże Ludwik Wiktor, liczący lat 38, ks. Ludwik Salwator (lat 34) i książę Nepomucen toskański (lat 20).

W Portugalji nieżonatym jest jeszcze brat króla książę August, liczący lat 34.

W Szwecji znajdujemy w stanie bezżennym ks. Gustawa (lat 28).

W Turcji wreszcie znajdujemy kiku lksiążąt gotowych do wejścia w związki małżeńskie wszyscy ci jednak książęta więcej mają długów niż jakichkolwiek widoków...

Oprócz wymienionych tu znalazłoby się jeszcze z 40 nieżonatych książąt (najwięcej w Niemczech, które jak widzimy, są najobfitsze w koronowane głowy, że zaś niezamężnych księżniczek Europa liczy tylko do 30, przeto widoki zamążpójścia są dla nich bardzo korzystne.

Jeżeli będą książęta starzy kawalerowie, to starych panien pomiędzy księżniczkami bez wątpienia nie będzie...

Wymienimy tutaj niektóre świetniejsze partje z liczby książęcych kandydatek do małżeństwa.

W Niemczech niezamężną jest jeszcze wnuczka cesarza Wilhelma, księżniczka Wiktorja badeńska, licząca lat 18, dalej również ośmnastoletnia księżniczka Izabella bawarska, która choć jest ksienią jednego z zakonów może jednak wyjść za mąż, księżniczki heskie ośmnastoletnia Wiktorja i dziewiętnastoletnia Elżbieta, księżniczka holsztyńska Matylda (lat 20), księżniczki holsztyńsko-glüksburskie, 22-letnia Ludwika i 21-letnia Matylda, wreszcie 25-letnia Ludwika wdowa po księciu Henryku niderlandzkim i jeszcze do dziesięciu innych księżniczek.

Z domu Burbonów wymienić należy księżniczkę Blankę, liczącą lat 23 i księżniczkę Karolinę z linji sycylijskiej (lat 15).

W Anglji niezamężną w chwili obecnej jest tylko najmłodsza i ulubiona córka królowej Wiktorji, księżniczka Beatrix, licząca lat 23.

W Austrji znajdujemy w liczbie panien 22-letnią arcyksiężniczkę Marję Antoninę, córkę pozbawionego tronu księcia toskańskiego i 18-letnią jej kuzynkę, księżniczkę Marję Teresę.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Pracodawcy i pracownicy.

Najważniejszą sprawą ostatniego tygodnia jest: kwestja stosunku między pracodawcami a pracownikami, w fabrykach i finansowych instytucjach.

Materjały do niej gromadzą się od lat kilku, w miarę wzrastającej drożyzny za mieszkania i żywność. Zajmował się nią jakiś „komitet“, radzący nad ustawą „kasy emerytalnej dla rzemieślników“, która przed urodzeniem zmarniała. Zajmowali się nią i dziennikarze notując skargi pracowników.

Obecnie p. Jeleński szeroko otworzył okno do tej sprawy, dotykając zasadniczej kwestji — zarobków, co obudziło zajęcie nietylko między osobami interesowanemi bezpośrednio, lecz i między ogółem.

P. Jeleński otworzył jedno okno, do jednej fabryki. Niebawem przecie ten sam autor, czy inni, otworzą drugie, trzecie i dziesiąte okno, a wówczas publiczność pozna w całej rozciągłości wewnętrzne stosunki fabryk i instytucyj finansowych, które dziś jeszcze okrywa tajemnica.

Są ludzie, którym wydaje się, że dopiero drukowane słowo *tworzy* fakta, poprzednio nie istniejące. Ci ludzie sądzą, że gdyby nie pisano o krzywdach, niesłusznych pretensjach i zatargach — nie byłoby ani krzywd, ani pretensyj, ani zatargów. Nareszcie są oni zdania, że gdyby pewne „niedokładności“ stosunków między pracodawcami i pracownikami pokryć milczeniem, sprawa „utarłaby się“.

Mylą się ci ludzie. Nie zakryjesz fartuszkiem pola na którem wschodzą młode rośliny, ani zdławisz milczeniem dojrzewających zjawisk społecznych!

Owszem, na tem polega cały takt, aby rzeczy odrazu wyprowadzić na widok, wykazać strony złe, wykazać ich przyczyny, u jednocześnie środki zaradcze.

Stosunki w fabryce na Pradze, to dopiero jeden ton koncertu, który prędzej lub później odegra cała orkiestra faktów.

Mamy przecie więcej fabryk, a obok nich instytucje finansowe. Widujemy rzemieślników, majstrów i urzędników prywatnych i słyszymy zdania.

Jedni mówią, że pomimo pracy i oszczędności, zapłata nie wystarcza na zaspokojenie potrzeb. Drudzy czują upadek sił i lękają się o własny los i o rodzinę. Robotnicy skarżą się, że majstrowie nie płacą im cen oznaczonych przez fabrykę, ale „obcinają“ zarobki. Toż samo mówią majstrowie o werkmajstrach, a werkmajstrzy o starszych w hierarchji.

Podobne żażalenia rozlegają się w instytucjach finansowych.

Tam urzędnik pracować musi długie lata, nim dojdzie do tysiącrublowej pensji. Tam więcej niż zasługa znaczy—protekcja. Tam awansujący na wyższą posadę, nie dostaje tej pensji jaką brał jego poprzednik, ale — niższą. Tam nikt nie jest pewny jutra, bo zwierzchnik może mu dać dymisję, nie tłumacząc powodów. Tam trafiają się wypadki „wyrzucania za drzwi“ dymisjonowanych urzędników!

Prawie każda fabryka i finansowa instytucja posiada jakieś *enfant terrible*, w postaci zwierzchnika, który jeżeli nie „sobaczy“ podwładnym, to przynajmniej traktuje ich z góry, jak włódarze i ekonomowie traktowali lud pańszczyźniany.

Czy jednak myślicie, że na tem kończy się litanja skarg?... Bynajmniej, boć dla dopełnienia jej trzeba wysłuchać, co mówią pracodawcy.

Ci twierdzą, że robotnicy mieliby się lepiej, gdyby posiadali więcej ukształcenia (np. język niemiecki i francuski) —i— gdyby nie trwonili pieniędzy w knajpach. Kwestję małych zarobków objaśniają tem, że na każdą posadę jest: „mnóstwo kandydatów, którzy ofiarowują się pracować taniej od innych.“ Dowodzą, że do udzielania dymisji w każdym czasie, upoważnia ich zwyczaj przyjęty w całym świecie przemysłowym i kupieckim. Mówią w końcu, że zarobkowych płac podnosić nie można bez narażenia instytucji na bankructwo.

Wymysły zaś i traktowanie pracowników z góry, objaśniają potrzebą karności między—„swoimi ludźmi“.

Z tego widzimy, jak rażąca panuje sprzeczność między opinjami pracowników i pracodawców. Każda strona chce siebie przedstawić w najlepszem świetle, a winę zwalić na kark strony drugiej.

Komu z nich opinja ma przyznać słuszność: czy pracownikom, czy pracodawcom? Bo na pozór między tymi ludźmi niema żadnej wspólności, a każdy nowy fakt uwydatnia, jeszcze w jaskrawszych barwach, istniejącą niezgodność poglądów.

Gdyby tak było w samej rzeczy, wówczas jedyną drogą, na której spotykaliby się pracownicy z pracodawcami byłaby: nienawiść, a jedynym jej skutkiem: walka prowadząca do powszechnej ruiny.

Na szczęście tak nie jest. Między pracodawcami i pracownikami istnieje most o tyle silny, że na nim obie strony spotkać się mogą, a o tyle niezbędny, że wejść na niego muszą. Mostem tym nie są żadne sentymenta ale—*interes.*

W Portugalji znajdujemy dwie niezamężne księżniczki, w Hiszpanji wreszcie cztery.

***

Echa karnawałowe.

I po co ten rój mężczyzn, z których każdy ma frak i krawat biały, zebrał się w tym salonie?

A damy, lekkie jak Sylfidy, w nikłych tarlatanowych sukniach, o śnieżnych szyjach i powiewnej kibici...

Czyżby sam taniec tych ludzi gromadził?

Męczennicy!

Zebrali się w nocy i skazani na bezsenność, już wydali mnóstwo pieniędzy, ponieśli wiele kłopotu, w dodatku czeka ich zmęczenie, zamiana kaloszy a może, gdy kareta nie przybędzie, ewentualny powrót pieszo do domu!

A jednak od wieków powtarza się ta historja!

Gdyby sama uprawa sztuki choreograficznej była pobudką zebrań karnawałowych, należałoby z nich wyłączyć młodzież, co pod względem wieku przeszła Rubikon i zatraciła lekkość talji... cóż dopiero mówić o damach!

Wobec takiej klasyfikacji należałoby wysortować lichych tancerzy, lub nieumiejących nosić fraka; ten sam los musiałby spotkać i płeć piękną... i przestanoby się bawić, a przyjęcia prywatne utworzyłyby konkurencję baletowi.

Sama rozrywka nie da się również uważać jako podnieta harców karnawałowych, które, wysuszając tyle kieszeni, sprowadzają zgagę i przeziębienie, nie szczędząc niewolnikom swoim rozczarowań bolesnych.

Byłaby to zbyt ciężka zapłata za trudy.

Ludzkość jednak, oddając się pląsom w pewnej porze roku, musi mieć widoki swoje, a przedewszystkiem, gdy zwyczaj obchodzenia karnawału odbywa się w całej ucywilizowanej strefie, przypuścić należy, iż praktyka życiowa uznała go za właściwy i niesprzeczny z godziwym rozwojem społecznym.

Zabawy sprzęgają ludzi rozproszonych i gromadząc pod wspólnym dachem, sposobność im podają bliższego poznania się; zamiana myśli, uczucie, dowcip, słowem wszystkie władze duszy znajdują tu pole do popisu i rozwoju.

Nie myślimy nadawać zebraniom towarzyskim akademicznego znaczenia; przedstawiają one zbyt ciasne ujście dla umysłowości, aby je otaczać nimbem intelektualnym, w każdym jednak razie są jedną więcej formą kojarzenia się ludzi.

Różnica wieku nie stanowi przeszkody; starzy umieją się odnaleźć i czas rozmową zapełnić a zresztą sam widok bawiących się wystarcza im zupełnie.

Młodzież na niwie pląsów robi stosunki, poznaje towarzystwo, z którem inaczejby się nie zetknęła i zbiera możliwą dla siebie naukę praktyczną życia.

Tak wygląda idealna strona i ekonomiczna karnawału.

Dodajmy, że ruch pieniężny w porze tej wzmaga się, pole do pracy ręcznej oraz przemysłu rozszerza, nawet wre handel drobny; karnawał więc godziwie pojęty nie daje przyczyny do zgorszenia, tylko...

Powiedzmy, że ludzkość jest na to, aby, mając do rozporządzenia mnóstwo środków ku postępowi, wszystko psuć i na swój sposób modyfikować.

Już od lat wielu karnawały są upustem zbytku i rujnujących spokój rodzinny szaleństw...

Nie chcemy na tem tle haftować jeremiad, które przechodzą zwykle mimo uszu, zaznaczamy tylko, że to, co miało kojarzyć, rozłącza, co miało zwrócić... do rozwoju, prowadzi do zdziczenia.

Zabawy dziś tylko dla wybranych!

Właściwie młodzież co się do niczego nie zobowiązuje, może korzystać z wykwintnych obecnych salonów.

Kobiety w małej cząstce udział w nich przyjmują.

Kosztowne stroje, miłość własna ufetowania u siebie, wstrzymują mnóstwo rodzin od bawienia się.

W ten sposób dla wielu młodych osób karnawał schodzi tak cicho, jak inne pory roku.

Nie myślimy składać im aktu współczucia.

Są lepsze rozrywki od pląsów, bo trwalsze, lecz wiek ma swoje prawa, od których odsądzać go niepodobna.

Kobieta krótko jest młodą, gdy zaś wiosna jej minie, chęć do zabaw ulata, a materjał wrażliwości, w właściwej epoce nie zużyty, wywołuje przedwczesną starość i mizantropję.

Usunięcie mniej zamożnej klasy dziewcząt z pola godziwych rozrywek jest aktem niesprawiedliwym, bo je pozbawia jednego ze środków ukazania się w szerszem towarzystwie i zakosztowania tych przyjemności, które są ich rówieśnic lepiej sytuowanych codzienną strawą.

Czy na tem tracą lub zyskują, na to już nie do nas należy odpowiadać... to tylko pewna, że szczęśliwi uczestnicy zabaw nie stąpają po różach.

Wielkie wymagania i nadużycia muszą sprowadzać pewne bolesne skutki; późne schodzenie się, nacisk na toalety, sadzenie się na świetną zastawę, wywołują ckliwość i nudę.

Zabawa tryskająca życiem znikła w pomroku tradycji a zastąpiła ją banalność; zdemontowany dowcip i humor zostały na schodach a w ich miejsce weszły inne konwencjonalne przymioty, które mają dar usypiania...

Pokrzywdzona prostota i zwyczaj wynaturzony mszczą się za wyrządzoną im szkodę, sprowadzając nie udaną sztywność na wykrochmalone towarzystwo co, od początku aż do końca zabawy, samo nie wie, po co się gromadzi.

Naturalne warunki ochoczości do pląsów zastępują sztuczne, obfitość wina i wspaniała wystawa; dodajmy, ponieważ jesteśmy w trakcie karnawału, że tegoroczne mody nie odznaczają się skromnością, obnażając ramiona dam do możliwego *ultimatum*, że w zastawianiu wieczerzy nikt nie ma na względzie przepisów religijnych, że... lecz nie rzucajmy grochem w ścianę.

Ostatnie słowo.

Poprawy stanu rzeczy oczekujemy od ludzi, dających ton zwyczajom, na których zapatrują się inni.

Ogół nie przekroczy od razu zaczarowanego cyklu nałogów.

Towarzystwo rozporządzające szerszemi środkami powinno dać inicjatywę do zmian koniecznych i salon, który dziś jest przybytkiem zbytków i prawdziwem pandemonium pokusy do złego, zamienić na siedlisko istotnej, godziwej rozrywki.

Będzie to akt obywatelski!

Ad. N.

Rękopism historyczny.

Po świeżo wydanem dziela ks. Walerjana Kalinki, który z taką negacją traktuje ustawodawczą działalność sejmu czteroletniego — sądzimy, że nie będzie bez interesu, wiadomość o rękopiśmie, mówiącym bardzo wiele o głównych aktorach tej epoki, a który w tych dniach wpadł w ręce nasze...

Rękopism nasz opowiada dzieje domu tulczynieckiego Potockich oraz maluje działalność w konfederacji targowickiej i jej związkach, jednego z najwybitniejszych członków tej rodziny — *Szczęsnego Potockiego*.

Międzę innemi opowiadanie to zawiera całe monografje o Janie i Aleksandrze Potockim z Humania — dzieje humańszczyzny — o dziedzicach Taszlika, — historję Niemirowa i jego właścicieli — szczegóły życia Zofji „podobniejszej niebiankom“ a wreszcie obszerny życiorys Szczęsnego Potockiego.

„Pamiętnik“ Chrząszczewskiego włączony do tego dzieła, służy autorowi za przedmiot do wyczerpujących wyjaśnień, tyczących się Targowicy i jej głównych działaczy.

Gdyby dzieło to było opowiadane bez cytowania źródeł, nie miałoby może takiej wartości; ale że tekst jego oparty jest na oryginalnych dokumentach, ztąd wartość jego jest duża.

Nadmienić tu musimy, że dokumenta owe składają, włączone do naszego dzieła w oryginale, listy Szczęsnego Potockiego i jego zwolenników a przyjaciół.

J. I. Kraszewski, taki znawca epoki Stanisława Augusta, o tym rękopiśmie, między innemi pisze do autora.

„Niezmiernie wiele się od was uczę, a nim go ogłosimy, okradnę was *in extenso*.

Każda z waszych notatek więcej jest warta, niż cały „Pamiętnik“ Chrząszczewskiego.

Przepych, z jakim tę pracę dokonaliście, jest jednym zarzutem, który jej czynię.

Niewiele znam rękopismów podjętych z taką cierpliwością benedyktyńską i luksem.

Może zdobić najbogatszą i najwymyślniejszą bibjotekę“...

Na początku tego dzieła umieszczono fotografję portretu Szczęsnego Potockiego, malowanego przez Lampiego, który znajduje się w zbiorze Mieleszków-Maliszkiewiczów.

Pozostaje nam jeszcze zwrócić uwagę na objętość samego dzieła.

Ostatnim wyrazem niechęci i walk toczących się w łonie jakiejkolwiek instytucji, jest—jej upadek.

Gdyby upadł jakiś bank, albo fabryka, powiedźcie wy—panowie: akcjonarjusze, prezesi, dyrektorzy—coby się stało z waszemi dochodami, stanowiskiem, a nawet bytem? Kto z was jeździłby karetą, miał elegancki pałac, dobre jadło, a nareszcie tę wesołą czeredę pieczeniarzy, która tak uprzyjemnia czas wolny od fabrycznych i bankowych kłopotów?

Ktoby wówczas szukał waszej protekcji, a nawet znajomości? Ilebyście usłyszeli gorzkich prawd, zamiast dzisiejszych pochlebstw? I czy ówczesny los wasz nie byłby stokroć nędzniejszym od doli pracownika, który prędzej lub później, gdzieśby się pomieścił i dalej klepał biedę?

Z drugiej strony powiedzcie wy robotnicy, majstrowie i urzędnicy—w jaki sposób w razie upadku instytucji, przepędzilibyście czas: między stratą jednego zarobku, a znalezieniem drugiego? Czas ten nie byłby krótki, a następne zarobki nie lepsze od straconych: ponieważ byłoby wielu szukających pracy. Jeżeli dziś wyzyskują was, wtedy wyzyskiwanoby jeszcze bardziej. Jeżeli dziś jest źle, wtedy byłoby gorzej.

Gdzie ten litościwy gospodarz, któryby was pozbawionych zarobku, przytulił pod swój dach? Gdzie kuchnia, któraby głód zaspokoiła? Gdzie ręka, któraby otarła łzy opuszczonych żon i dzieci?

W końcu znaleźlibyście pracę, ale któżby wam wynagrodził przebyte cierpienia?

Tymczasem korzystając z dobrej okazji, drugą taką fabrykę, czy drugi bank, założyliby niemcy, którzy czyhają na to, aby znaleźć miejsce dla swoich kapitałów. A czy sądzicie, że przy tym drugim najeździe pomieściłby się choć jeden nasz, w założonej przez nich instytucji?... Nie, oni wszystkie posady obsadziliby swoimi, lękając się, ażeby nowa katastrofa nie pozbawiła ich majątków. Płaciliby drożej, ale mieliby pewność.

Oto jest nieurojony, ale faktyczny przykład, który dowodzi, że pomimo wszelkich różnic, istnieje między pracownikami i pracodawcami interes tak wielki, że wobec niego bledną wewnętrzne swary.

Prawda, że jest źle. Ale złego nie trzeba powiększać tylko — *poprawić*, zgodną i uczciwą pracą. Wszyscy są ludźmi, wszyscy mają wady i popełniają błędy. Lecz jest coś, co ludzi łączy, jest wspólne dobro, które potrzeba zdobyć zacną wolą i rozumnemi ustępstwami.

W tym pochodzie ku ulepszeniom, niema podziału na pracowników i pracodawców, boć przecie każdy chce mieć pewny byt, chwile odpoczynku, chwile rozrowki, każdy ma rodzinę, którą pragnie zabezpieczyć i wychować i każdy — chce posiadać przyjaźń ludzi, osobliwie tych, co tworzą jego najbliższe otoczenie.

Nawet tacy, którzy nie dbają o przyjaźń, lękają się nienawiści.

Lecz *wspólny interes* między pracodawcami i pracownikami, to dopiero głęboko ukryty fundament. Chodzi teraz o „poglądy“. Bo jeżeli między poglądami są różnice, których pogodzić nie można, w takim razie obie strony, nie dokopią się fundamentu.

Otóż znowu, pomimo wszelkich oskarżeń i narzekań, jakie rozlegają się w dwu obozach, istnieje wspólny pogląd, ten mianowicie, że „stosunki między pracodawcami i pracownikami nie są dobre“. W tej kwestji najuboższy pomocnik, godzi się z najbogatszym przedsiębiorcą, a różnice zdań polegają na sposobach uregulowania stosunku. Pracownicy twierdzą, że oni mogą pozostać takimi jak są, a tylko poprawić się muszą pracodawcy; ci zaś dowodzą, że pracodawcy mogą zostać takimi jak są, ale poprawić się muszą pracownicy.

Sprawiedliwy sąd przyzna każdej stronie połowę racji, dodając, że poprawić się muszą nietylko pracownicy, nietylko pracodawcy, ale i ekonomiczne warunki kraju.

Bo powiedzmy wszyscy, którzy żyjemy z dziennej pracy, czy nawet przy obecnych zarobkach, nie byłoby lepiej, gdyby:

Za sto rubli na rok można mieć wygodne mieszkanie?

Gdyby za parę butów płaciło się nie 5 rs., ale 3 rs., a za odzież nie 40 rs., ale 20 rs.?

Dalej — gdyby było tańsze mięso, chleb, piwo, a nareszcie—teatr, muzyka i zamiejskie spacery?

Wówczas te same dochody, przy których dziś żyjemy nędznie, pozwoliłyby nam żyć w dostatku. Mielibyśmy nietylko zaspokojone potrzeby, ale i rozrywki, a nadto: moglibyśmy robić oszczędności.

Z tego pokazuje się, że gniotąca nas bieda, wypływa w pewnej części z ogólnych ekonomicznych warunków, których poprawa nie zależy od tej lub owej jednostki, ale—od rozwoju cywilizacji.

Powiedzcie teraz wy, pracownicy, czy zarobki wasze nie byłyby większe, gdyby nie ta ogromna liczba kandydatów na każdą posadę, których współzawodnictwo wywołuje zniżkę płac? Czy nie zarabialibyście więcej, gdyby wielu z was kończyło szkołę majstrów i pracowało w zagranicznych fabrykach, obznajmiając się z nowemi rodzajami produkcji? Czy

Zajmuje ono 532 stronic dużego foljantu, zapełnionych bardzo starannem i bitem pismem.

Pracy tej, tak ważnej dla naszych dziejów z epoki Targowicy i Stanisława Augusta, dokonał p. Adam Mieleszko-Maliszkiewicz.

Znajduje się ona obecnie w gabinecie księgarsko-antykwarskim p. Cezarego Wilanowskiego w Warszawie.

Życzyć by należało, aby ta praca p. Maliszkiewicza doczekała się jak najprędszego wydania.

Wtedy bowiem działalność Szczęsnego Potockiego i jego przyjaciół politycznych, będzie wystawioną w prawdziwem świetle, a znacznie różnem od tego, w jakim ją apologiści ostatnich czasów zwykli przedstawiać...

F. K. M.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Ministerjum finansów wydało rozporządzenie, mocą którego przy składaniu kaucyj i vadiów na skarbowe dostawy i roboty, w ciągu bieżącego półrocza, t. j. po dzień 1 lipca r. b. przyjmowane będą: akcje — drogi terespolskiej po rs. 99, warszawsko-bydgoskiej po rs. 58, łódzkiej po rs. 90, obligacje drogi warszawsko-terespolskiej po 558 rubli, akcje drogi warszawsko-wiedeńskiej po rs. 64, obligacje tejże drogi po rs. 70, listy zastawne warszawskiego towarzystwa kredytowego miejskiego po rs. 77, łódzkiego po rs. 60, akcje warszawskiego banku dyskontowego po rs. 146 i warszawskiego banku handlowego po rs. 142.

= *Warsz. Dniew.* podaje pogłoskę, iż ministerjum oświecenia nie znajduje przeszkód do otwarcia we wszystkich miastach uniwersyteckich wyższych kursów żeńskich na zasadzie przepisów już istniejących; władze mają być wkrótce o tem zawiadomione.

= Z Żytomierza dochodzi nas wieść, którą wszelako z zastrzeżeniem przyjąć należy iż wkrótce otwarte tam będzie seminarjum rzymsko-katolickie. Alumni przyjmowani być mają od września r. b. Budynek seminaryjny oddany zostanie władzy duchownej.

= Z rozkazu ministerjum sprawiedliwości zatwierdzony został w obowiązkach sędziego gminnego 2-go okręgu powiatu nieszawskiego p. Sandomierski; nadto na własną prośbę zaliczony został do ministerjum sędzia pokoju m. Międzyrzeca, w drugim okręgu gub. siedleckiej, radca honorowy Manciłow.

= Komisja obradująca nad oddzieleniem od straży ogniowej magazynu roboczego (karowego), zbiera się w poniedziałek dnia 21-go b. m.

= Władza zatwierdziła w obowiązkach starszego cechu lakierników p. Narcyza Witkowskiego i w obowiązkach podstarszego p. Stanisława Lubaczewskiego.

= *Kur. poranny* donosi, iż niektórym urzędnikom drogi terespolskiej, urzędującym na stacji Praga, udzielono dodatkowo do pensji fundusz na mieszkanie po rs. 100 rocznie; dotąd z takiego funduszu, tak na drodze terespolskiej, jak i na innych kolejach z małym bardzo wyjątkiem korzystali tylko urzędnicy zamieszkali na prowincji.

= We wtorek w sądzie wojennym roztrząsaną będzie sprawa porucznika Chodkiewicza, oskarżonego o zabójstwo swego służącego.

= W dniu 2-im b. m. zmarł ks. Józef Piątkiewicz, proboszcz parafji Solca Wielka i b. dziekan dekanatu łęczyckiego, przeżywszy lat 80; zmarły należał do najstarszych wiekiem kapłanów archidyecezji warszawskiej.

= P. J. M. Kamiński powierzył z dniem dzisiejszym kierunek pisma humorystycznego *Kolce* p. Władysławowi Noskowskiemu; redaktorem odpowiedzialnym jest wydawca pan Pajewski.

= **Z teatru i muzyki.**

* W dzisiejszym „Fra Diavolu“ z artystów włoskich śpiewają: panie Visconti i Rossini oraz pp. Naudin, Aleni i Visconti.

* Następną przez włochów śpiewaną operą ma być „Don Carlos“ Verdi'ego.

* Na maskaradzie jutrzejszej dane będą żywe obrazy z przedstawianych w ciągu b. r. sztuk: „Mefista“ — „Żydówki“ — „Afrykanki“ — „Trubadura“ — „Gwarków“ — „Snu nocy letniej“ — „Fausta“ — „Kopciuszka“ — „Indyj“ i „Czartowskiej ławy“.

* Jutro w południe w teatrze wielkim dane będzie przedstawienie złożone z 4-go aktu „Trubadura“ wykonanego przez artystów opery włoskiej i *divertissement* z „Wesela w Ojcowie“ odtańczonego przez szkołę baletu.

Widowisko to urozmaicą skrzypek p. Viardôt, oraz orkiestra teatralna.

P. Władysław Szymanowski wypowiedzieć też ma humoreskę pt. „O rozwodzie“.

* Na poranku benefisowym p. Cholewickiej przedstawione będą: epilog do „Wita Stwosza“, scena z tragedji „Horacjusze“, komedja „Uściskajmy się“, trzeci akt z „Cyrulika Sewilskiego“ i akt pierwszy z baletu „Gizella“, oraz *divertissement*.

Poranek odbyć się ma dnia 2-go w teatrze wielkim.

* P. Józef Wieniawski, koncertujący jak wiadomo od pół roku za granicą, wkrótce przybywa do Warszawy i na skutek zaproszenia dyrekcji teatrów wystąpi w wielkim koncercie przy współudziale artystów opery włoskiej i orkiestry teatralnej.

Koncert ten odbędzie się w dniu 6-tym marca wieczorem.

* Donoszą nam z Krakowa o wielkiem powodzeniu jakie miała tam komedja „Jesienią“ Leopolda Świderskiego.

Publiczność przyjęła utwór młodego pisarza nader gorąco, przerywając co chwila wyborną grę aktorów oklaskami.

Rychter w roli starego szlachcica był nieporównany—jestto bez zaprzeczenia jedna z najlepszych jego ról.

„Jesienią“ grane być ma wkrótce na scenie warszawskiej.

= Karnawał krakowski.

Z Krakowa donoszą nam, iż tegoroczny w starem mieście tem karnawał niezwykle jest huczny.

Bal za balem!

Na balu prawników 120 par stanęło do mazura.

Świetnie zapowiada się też bal na rzecz pomnika Mickiewicza.

Dziś już wydano tysiące zaproszeń.

Bal „etnograficzny“ na uczczenie dra Zyblikiewicza odbędzie się 28-go b. m.

Tancerze i tancerki wystąpić mają w kostjumach ludowych różnych stron kraju.

Projektowany jest wieczór artystów sceny krakowskiej, również w kostjumach.

= Dostojewski.

Z Petersburga piszą do *Gazety warszawskiej:*

„Masa ludu towarzysyła wyprowadzeniu na cmentarz zwłok znakomitego pisarza rosyjskiego Teodora Dostojewskiego.

„Nie odmawiajmy z naszej strony uczczenia jego pamięci jako jednego z rosjan, który miał odwagę w swoim „*Rokowym woprosie*“ („Fatalna kwestja“) wydrukowanym jeżeli się nie mylę w *Sowremienniku* wypowiedzieć zacne słowa współczucia dla Polaków.

„Cześć jego cieniomi

Pomian.“

= Fałsze.

Poriadok otrzymuje następującą wiadomość z Warszawy:

„Fakt ten (mowa o wypadku z Łagodzińskim) z początku otrzymał pewien specjalny akcent lecz jedynie wskutek tego, że w nocy zażądano od redakcyj wszystkich gazet warszawskich piśmiennego zobowiązania, iż będą one bezwarunkowo milczały o tem, co właściwie było wiadome całemu miastu.

„Wczoraj także, jak nam mówiono, ukazał się tu pierwszy numer gazety pod tytułem: „*Socjalista polski*“.

Otóż oświadczyć musimy stanowczo petersburskiej gazecie, której zresztą dobre chęci dla nas nieraz ujawnione jak należy oceniamy, iż tym razem obiedwie jej wiadomości *są prostym fałszem*.

Najpierw, od redakcji pism warszawskich, co jak sądzimy, najlepiej nam może być znanem, nikt nie żądał żadnych zobowiązań.

Powtóre nikt u nas nic nie wie o żadnej gazecie w rodzaju wymienionej przez *Poriadok*.

Gazety takie nie mają, nie miały i mieć nie będą u nas nigdy gruntu.

Wiadomo to każdemu i wszystkim...

Ciekawa tylko rzecz, zkąd zaczerpnął owe wiadomości korespondent organu petersburskiego?...

= Przyczynek do sprawy służebności.

W *Gazecie rolniczej* czytamy co następuje;

„Dlaczego sprawa ta tak powoli idzie — zapytuje rząd, pytają interesowani i prasa.

Jedni tak, drudzy inaczej przyczynę złego objaśniają.

Nie wdając się kto ma słuszność, zanotujemy fakt taki.

Pewien zamożny właściciel w powiecie marjam-

---

w takim razie potrzebowałby kraj sprowadzać cudzoziemców?

Nareszcie — czy klasy pracujące nie miałyby lepszych dochodów, gdyby ludzie zamiast tłoczyć się do fabryk i instytucyj finansowych, skupiali się w warsztatach i handlach mniejszych i gdyby w naszym kraju umiano wyrabiać te ładne a niekosztowne przedmioty, jakie dziś, pod nazwą galanterji, sprowadzamy z Paryża i z Wiednia?

Widzimy nawet z zacytowanych przykładów, że do poprawienia materjalnego bytu klas pracujących, potrzeba większej między nimi oświaty, nowych fachów i nowych ekonomicznych zwyczajów.

A teraz wy pracodawcy, którzy tak surowo sądzicie grzechy robotników, powiedźcie: coście zrobili, ażeby podnieść między nimi oświatę, stworzyć im miejsca uczciwej i taniej zabawy, ubezpieczyć ich przyszłość? Czy myśleliście o budowaniu im tanich mieszkań, o dostarczaniu za niższą cenę odzieży i artykułów spożywczych, o wydobyciu ich z rąk lichwiarzy? Czy przypuszczacie ich do udziału w pewnej części zysków, który to środek umoralnia ludzi, zapewnia im byt, przywiązuje do patronów i wpływa na ulepszenie roboty?

Dalej — jakie jest wasze z nimi postępowanie. Czy traktujecie ich jak człowiek człowieka, czy też—jak ekonom parobka? Czy rozmawiacie z nimi, czy spotykacie się gdzie z ich rodzinami, czy choć raz na rok zgromadzacie się na wspólnej zabawie, jak się to robi w instytucjach zagranicznych?

A zatem: czy wy panowie pracodawcy nie macie już nic do zrobienia i to w bardzo ważnych kierunkach? Czy używanie i gonitwa za groszem, tak pochłaniają czas, siły i rozum, że dla poprawienia złych stosunków z pracownikami, nie możecie już nic poświęcić?

W tem miejscu potykamy się o błędne kółko.

Dla naszych sfer produkcyjnych, — „dobre czasy“ nadejdą wtedy, gdy robotnicy będą zasobni, oświeceni, trzeźwi, oszczędni, rozważni i t. d. Robotnicy nie prędzej nabędą tych przymiotów, aż prawodawcy pozakładają im tanie targowiska, kasy pożyczkowe, szkoły dla starszych i t. d. Pracodawcy zaś nie prędzej zabiorą się do tych rzeczy, aż—nadejdą „dobre czasy“ w ogóle...

Mądry będzie, kto wyprowadzi nas z podobnego labiryntu, z którego przecie wyjść trzeba!

Dodajmy, że z jednej i z drugiej strony znajdują się przynajmniej jakie takie siły do reform. Między pracownikami już dziś jest bardzo wielu oszczędnych trzeźwych i zdolnych. Między pracodawcami znowu nie brak ani pojęcia o sytuacji, ani dobrych chęci, czego dowodzą choćby—istniejące kasy dla chorych, kasy wkładkowo-zaliczkowe, a nawet i ów nieszczęsny projekt towarzystwa emerytalnego. Nie dostaje tylko rozumnej inicjatywy, skupienia rozrzuconych czynników i tego umysłowego prądu, który nazywa się „modą“, czy tchnieniem czasu.

Każdy widzi, że kwestje te muszą być załatwiane i—załatwione. Gdy później nastąpi regulacja, odbędzie się ona z większym pośpiechem, a mniejszym porządkiem. Należy więc już dziś mieć sprawy te na uwadze, wyrabiać o nich zdanie i—stawiać pierwsze kroki.

Niech one będą nawet drobne te kroki, zawsze jednak wywołają jakiś pomyślny skutek, a nadewszystko—zaświadczą o dobrej woli.

Tak w najogólniejszych zarysach przedstawia się bardzo ważna sprawa stosunków między pracownikami i pracodawcami.

W dziedzinie tej spotykamy wiele braków, mnóstwo niechęci, podejrzeń i pretensyj, które nie dowodzą bynajmniej „zepsucia pracowników“ albo „złośliwości pracodawców“, lecz tego, że: obecne formy stosunków nie odpowiadają potrzebom epoki. Pracownik, niegdyś uważany za machinę, dziś musi być traktowany jak człowiek i *współpracownik*; — pracodawca musi porzucić rolę „pana“ i „plantatora“, a stać się: przyjacielem, doradcą, nawet—wychowawcą pracownika, rozumie się o tyle, o ile da pieniędzy na szkołę.

Przekonaliśmy się w dalszym ciągu, że między pracownikiem i pracodawcą istnieje wspólny fundament — interesu, tudzież poczucie tego, że obecny stan jest zły i że musi uledz reformie.

Nareszcie streściliśmy w kilku słowach naturę koniecznych reform, kładąc nacisk na to, że inicjatywa do nich powinna wyjść od pracodawców, jeżeli nie ma wyjść ze strony wcale nie pożądanej, w towarzystwie niebezpiecznego fermentu.

Dziennikarstwo sprawie tej może oddać duże usługi, ogłaszając opinje pracowników i pracodawców, lub własne uwagi.

Tu przecie musi być zachowany jeden warunek, niezbędny w każdej dyskuzji, jeżeli ma ona doprowadzić do rezultatów.

Warunek ten jest, ażeby: w tak poważnej kwestji, zawsze przemawiały fakta, zawsze prawda, zawsze sprawiedliwa myśl, nigdy—pośpiech i namiętność.

Namiętność rani i burzy, a tylko mądrość leczy rany i wznosi trwałe budowle.

Bolesław Prus.

polskim, rok temu ukończył dobrowolną umowę z włościanami na gotówkę, wypłaciwszy im pewną umówioną sumę.

Włościanie wszyscy umowę podpisali i pieniądze przyjęli.

Pomimo, że jak powiedzieliśmy, stało się to przed rokiem, pomimo, że włościanie są bardzo zadowoleni i nie myślą się cofać, sprawa wisi, ponieważ komisarz zatwierdzić jej nie chce, za przyczynę podając, jako włościanie nie mieli prawa brać pieniędzy do ręki.

Jakto?

Czyżby działki owe jakie za służebność się dają, miały być ordynacją?

Czy tym, którzy pobrali ziemię, nie wolno jest jej ustępować?"

= Ostrzeżenie.

Ogrodnik Polski ostrzega interesowanych, aby się nie dali łapać na szumne ogłoszenia, które się pojawiły w naszem mieście, a na których czytamy:

„*Grande exposition d'horticulture — Jouffrey C-ie d'Angers.*"

Piękne okazy gruszek znajdujące się na tej „wielkiej" wystawie, nie są owocem szczepów, które wystawcy sprzedają, a firma „*Jouffrey*" nie istnieje nawet podobno w Angers!

= Nowy sposób.

Od kilku dni krąży po domach jakiś jegomość z kawałem materji i podając się za posłańca z magazynu Penkali prosi o nożyczki w celu odkrojenia próbki, którą jakoby polecono mu pozostawić...

Widocznie ptaszek liczy na to, że podczas poszukiwania nożyczek, uda mu się ściągnąć cokolwiekbądź z przedpokoju!

= Sprawa Neicza.

Pierwszy wydział karny sądu okręgowego warszawskiego udał się w tych dniach do Włocławka na półtora tygodnia w celu sądzenia tam spraw.

Między innemi rozstrzygniętą zostanie w tej kadencji sprawa o zabójstwo bogatego kolonisty Neicza.

Oskarżoną o to jest żona zabitego, znajdujący się z nią w stosunkach niejaki Cylke, oraz młodzi koloniści Jahnz i Lange.

Bronią oskarżonych adwokaci przysięgli Krysiński Ksawery, Ehrenkreutz, Bock i kandydat do posad sądowych Kijeński.

Ciekawem jest, że znajdująca się pod zarzutem żona zabitego, dla zapewnienia sobie odpowiadania z wolnosci, złożyła—kilka tysięcy rubli kaucji.

Nadmienić wreszcie trzeba, że sprawa trzy razy była już odkładaną z powodu niestawiennictwa świadków.

Ostatnim razem sąd nakazał nawet władzy policyjnej dostawić drogą urzędową jednego z niestawających świadków na posiedzenie...

Swiadek rzeczywiście został dostawiony we właściwym czasie, ale nie do Włocławka, tylko do... Warszawy.

Wskutek tego sprawa została znów odłożoną...

Omyłka ta drogo będzie kosztowała osoby, które ją popełniły; poniosą one wszystkie koszta odłożonego posiedzenia!

= Eksplozja.

Wypadki eksplodowania węgla powtarzają się ciągle.

Dziś znów rano w jednym ze sklepów na placu św. Aleksandra, właściciel sklepu p. L. K., chcąc poprawić węgiel w piecyku żelaznym, poruszył go szczypcami.

Podczas tej operacji nastąpił wybuch...

Drzwiczkami pieca wydobył się słup ognia a odłamy węgla uderzyły p. K. w piersi.

Szczęściem uderzenie nie było silnem i nie zrządziło mu żadnej dotkliwszej szkody.

= Wypadek.

W dniu wczorajszym, na odnodze kolei wiedeńskiej, przed stacją Dąbrowa, znaleziony został przez dróżnika człowiek z rozbitą głową i pogruchotanemi nogami, dający jednak słabe znaki życia.

Zanim zdołano zasięgnąć odeń wiadomości, człowiek ten zmarł.

Nieszczęśliwym był robotnik kopalniany z Dąbrowy Górniczej, Szymon Jadowski.

Zdaje się iż Jadowski padł ofiarą własnej nieostrożności i dostał się podczas ciemnej nocy pod szybko pędzący pociąg.

= Wypadki.

* Służąca Marjanna W., lat 24 licząca, w mieszkaniu pod nr 20 przy ulicy Marszałkowskiej, wczoraj nagle zmarła.

Według zdania lekarza wezwanego na pomoc, przyczyną śmierci był atak apoplektyczny.

* Włościanin ze wsi Czyste jadąc spiesznie przez ulicę Graniczną, najechał na Lejzora N., którego tak silnie pokaleczył, że tenże stracił przytomność i do szpitala odesłany być musiał.

* Powożący sankami prywatnemi również na ulicy Granicznej, przejechał przechodzącego Piotra M. i ciężko go zranił.

Sanki były bez dzwonka

Woźnica zbiegł.

* Podrzucenia.

Do izby stróża przy kolei petersburskiej przyszła wczoraj jakaś kobieta z dzieckiem na ręku, prosząc o pozwolenie chwilowego ogrzania się.

Pozwolono jej na to.

Po chwili jednak kobieta owa pozostawiwszy dziecko wyszła, mówiąc, że zaraz przyjdzie.

Tymczasem nie wróciła.

Dziecię przedstawiono policji, a po przeprowadzeniu doraźnego śledztwa, odesłano do domu podrzutków.

W domu nr 23 przy ulicy Swiętokrzyskiej znaleziono w sieni dziecię płci żeńskiej dwumiesięczne podrzucone.

* W domu pod nr 67 na Lesznie, zapaliła się belka przylegająca do przewodu kominowego.

Stróż domu przy pomocy domowników ogień w zarodku przytłumił

* Kradzież.

Janklowi J. przy ulicy Dzikiej pod nr. 36 skradziono parę kolczyków brylantowych, prócz kolczyków z koralami oraz sznur korali.

Wartość tych kosztowności poszkodowany ocenia na rs. 250.

Z mieszkania p. N. przy ulicy Dzielnej pod nr. 52 skradziono garderobę, pościel i różne kosztowności.

Wóz i parę koni skradziono włościaninowi z Falent, który wszedłszy do sklepu pozostawił konie bez nadzoru na Nalewkach przy ogrodzie Krasińskich.

= Wojna o czerwony parasol!

Na zachodniem wybrzeżu Afryki będą wojska angielskie miały wkrótce znowu maleńkie zajęcie...

Król aszantów, zwany Koffi Kalkalli, zapragnął mieć na nowo swój czerwony parasol, odebrany mu przez anglików w ostatniej wyprawie, wypowiedział im więc nową wojnę...

Wspomniony parasol mianowicie był uciechą i dumą króla Koffi.

Czy słynny monarcha murzyński osłaniał się nim rzeczywiście od deszczu i promieni słonecznych, ażeby nie dostać piegów i nie „opalić się" — niewiadomo na pewno; tyle wszakże pewna, iż nad wszystko kochał ten swój czerwony, duży, „familijny" parasol.

Kiedy sir Garnet Wolseley w roku 1873 błyskawicznym swym pochodem w krainę króla „zjadaczy kotów" (to właśnie oznacza nazwa *Aszan-ti*) zaskoczył tegoż tak niespodzianie w rezydencji Kumassie, iż Koffi Kalkalli ledwie miał czas ujść z życiem i ze swojemi 448 żonami, na dworcu króla pozostał ów wspaniały czerwony parasol obok innych podobnych skarbów i jako trofeum zabrany do Londynu, złożony tam został w muzeum Brytyjskiem.

Król Kalkalli nie mógł przeboleć tej straty...

Ucieczka jednego z poddanych jego na terytorjum angielskie, a następnie odmówienie wydania zbiega ze strony władz angielskich spowodowały króla do posłania złotego toporka gubernatorowi angielskiemu, co w dyplomatycznym języku aszanckim oznacza wypowiedzenie wojny,

Przy tej sposobności polecił król jegomość oznajmić gubernatorowi, iż potrzebuje koniecznie jego czaszki do ozdobienia nią wielkiego bębna *dżu-dżu*, które to oznajmienie żadną miarą nie może być uważane za jakąś symboliczną pogróżkę tylko, ponieważ Koffi już raz przed laty wykonał był takie orędzie dosłownie.

Mianowicie gubernator angielski sir Charles Mac Carthy, który lekceważył był sobie oznajmienie czarnego króla i niedbale prowadził wojnę z aszantami, został przez nich pokonany, wzięty do niewoli i ofiarowany „bóstwu wielkiego miasta pod drzewem", a czaszka jego przez długi czas zdobiła wielki bęben *dżu-dżu*.

Obecnie wszakże — co nie ulega wątpliwości — więcej królowi idzie o czerwony parasol, niż o czaszkę gubernatora, gdy jednak Anglja nie ma wcale ochoty pozbywać się tak pięknego okazu etnograficznego, przeto z uznaniem przyjęła i odesłała do muzeum Brytyjskiego także ów złoty toporek, a w odpowiedzi wysłała posiłki zbrojne na Złote Wybrzeże, które zapewne przybędą jeszcze na czas, ażeby czaszkę gubernatora ochronić od tak niesmacznego losu, jakim by było figurowanie jej na wielkim bębnie *dżu-dżu* w Kumassie...

Król Koffi zaś nietylko może teraz nie odzyskać ulubionego parasola, ale nadto utracić ów wielki bęben.

Nieszczęśliwy!

= Jeszcze akademia.

W Limoges otworzono wyższą szkołę dla... dekoratorów i tapicerów!

Pomiędzy przedmiotami wykładowemi są *antiquaria*, historja powszechna i dzieje sztuki...

= Znudzony życiem.

W Gladbach pewien publiczny posłaniec, silnie jak widać życiem znużony, sześć razy usiłował odebrać sobie życie, za nim osiągnął smutny cel...

Dwukrotnie próbował się powiesić, lecz w obydwóch razach wcześnie go odcięto; po dwakroć rzucał się na szyny pod pociąg kolejowy, raz usiłował otruć się fosforem — wszystko napróżno, zawsze go uratowano...

To jednak nie zniechęciło żarliwego samobójcę, odebrał więc sobie życia już ostatecznie strzałem z rewolweru w głowę.

= Cudowne odkrycie.

Dr. Delaunay w Paryżu zrobił cudowne odkrycie.

Wspomniany uczony utrzymuje mianowicie, iż te narody i ludzie, którzy opisują koło z prawej ku lewej, zamiast z lewej ku prawej, stoją na niższym stopniu oświaty.

Tak np. anglicy, których zegarki nakręcają się przewrotnie, a szruby idą w lewą stronę...

Również niewykształconemi są ci, którzy rysują linje od prawej ku lewej stronie, albo, jak wiele azjatyckich ludów, piszą z prawej ku lewej ręce.

Według tego przepisu dra Delaunay, panie nasze przy przyjmowaniu kucharek dla upewnienia się o ich uzdolnieniu powinny im dawać na próbę talerz do wytarcia...

Jeżeli kucharka obróci talerz z lewej ku prawej stronie, jest ona wyborną w swoim rzemiośle; jeżeli zaś postąpi odwrotnie, można zaręczyć za jej bezwarunkową nieudolność...

Sprawdzenie tego spostrzeżenia polecamy naszym paniom.

= Godne polecenia.

Pierwszy akt najnowszej sztuki Meilhaca, Halevyego i Millauda w *Variétes* przedstawionej („La Roussotte"), rozgrywa się w kantorze oszusta-bankiera.

Pomiędzy ogłoszeniami, wiszącemi na ścianie dla przywabiania łatwowiernej publiczności, znajduje się też następujące:

„*Compagnie génerale* dla ogrzewania bieguna północnego; kapitał: 80 miljonów"...

= Ze świata dziecinnego.

— Papo niech papa potańczy ze mną.

— Kiedy nie umiem duszko...

— Aha! a pan Józef mówił, że papa musi tańczyć jak mama zagra.

= W pośpiechu.

— Olesiu! powiedz no mi, jak się nazywał ten co zabił Kaina?

— Abel...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:*

Na kościół w Kursku.

T. K. rs. 1, pracujący w pracowni L. T. rs. 2, L. R. rs. 1 kop. 20, B. K. rs. 1, Polcia S. rs. 1, N. A. rs. 1.

Złożono oraz N. A. rs. 1 na kościół w Irkutsku, Marja z Podgorskich Huszcza rs. 100 na szpital dziecięcy, Helenka rs. 3 dla biednych, Henryk Głębocki z Czekiszek, z podolskiej gub. rs. 1 kop. 50 na odnowienie pomnika Hoffmanowej, M. G. z Guzowa pudełko łepków od cygar na cel dobroczynny, podwiązka haftowana znaleziona d. 18 b. m. na Nowym Świecie.

— W rocznicę imienin ś. p. Konstancji Ostapowicz, składam rs. 3 dla nędzy wyjątkowej—A. J. O.

— Z zasług Barbary G., składa się kop. 15 na osady rolne za hardość i lenistwo w służbie.

— Z powodu poniesionych strat w interesie z p. Al. J...c...kim obywatelem lubelskim, składam rs. 3 dla nędzy wyjątkowej, obym wprzyszłości uniknął podobnie rzetelnych stosunków. A. O.

— Rada szkoły weterynarji w Warszawie ma zaszczyt wynurzyć najżywszą wdzięczność dyrektorowi opery p. Quattriniemu za trudy około urządzenia koncertu na korzyść niezamożnych uczniów szkoły, jak niemniej wszystkim osobom, które raczyły przyjąć współudział w koncercie.

≌ Dnia 15 lutego 1881 r., o godzinie 6-ej wieczorem, pobłogosławionym został związek małżeński w kościele parafialnym w Żbikowie, między **Karolem Buchholtz**, obywatelem ziemskim, a panną **Florentyną Wojciechowską**, córką b. ekspedytora b. pocztamtu warszawskiego i nieżyjącej już Florentyny z Wojewódzkich.

Związek ten pobłogosławić raczył po serdecznej i pełnej namaszczenia przemowie, JX. Zarzycki, proboszcz miejscowy, poczem liczne bardzo towarzystwo odbyło gody weselne w domu pana młodego.

Błogosław im Boże! —3977—

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.
Tamka nr 23. Posiedzenie 3 lutego.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
76A	Pańska	Rybińska H.	Mąż chory, dz. dr. 5.
9	Piękna	Lichomska A.	Mąż niewidomy, dz. dr. 3.
22	Marszałko.	Rydzewska K.	Wdowa, dzieci dr. 4.
21	Mokotows.	Patynoska J.	Mąż chory na oczy, dz. dr. 4, matka stara.
40	Krochmal.	Mansz Karoli.	Mąż obłożnie chory, d. dr. 2.
5	Sowia	Jerozalski J.	Żona chora ciężko, dz. dr. 5.
73	Czerniak.	Szerszeń Win.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 3.
208	Szmuloska	Sikorska Kat.	Wdowa chora, dzieci dr. 3.
67	Solec	Niwińska P.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 2.
37	Dzika	Ciesielska J.	Wdowa, dz. dr. 3.
33	Dzika	Kutyło Anna	Mąż ciężko chory, dz. dr. 3.
37a	Pawia	Wojciechoska	Mąż sparaliżowany, dzieci drobnych 2.
12	Burakows.	Winnicka W.	Mąż nieobecny, dz. dr. 4.
3d	Stawki	Markowska A.	Wdowa niewidoma.
8	Bugaj	Mieruszyński	Żona w szpitalu, dzieci drobnych 4.

Nekrologja.

† W dniu 21 b. m., w przyszły poniedziałek, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie wotywa, za duszę ś. p. Salomei Franciszki **Krzyżanowskiej,** a to z legatu przez niegdy Józefa Krzyżanowskiego uczynionego; o czem nadzór cmentarza powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —3912—

† W poniedziałek, dnia 21 lutego, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. senatora Jana **Karnickiego,** odbędzie się nabożeństwo za spokój duszy jego w kościele Opieki św. Józefa, o godzinie **10-tej** zrana. —3859—

† W poniedziałek, dnia 21 b. m., odbędzie się za duszę ś. p. Nikodema **Urbańskiego,** Juljanny z Pilarskich **Urbańskiej** i Franciszki **Urbańskiej**, Jana **Koziorowskiego,** Magdaleny z Skibińskich **Koziorowskiej** i Kazimierza Józefa **Skibińskiego,** żałobne nabożeństwo w kościele za wolskiemi rogatkami, o godzinie **10-tej** zrana, na które to nabożeństwo dzieci i familja zapraszają. —3914—

† W dnin 21 b. m., o godzin.e **10-tej** zrana, w kościele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, odprawione będzie nabożeństwo za duszę ś. p. Eleonory z Zabierzowskich **Roszkowskiej,** na które dzieci i wnuki zmarłej zapraszają rodzinę, przyjaciół i znajomych. —3917—

† W dniu 21 b. m,, w poniedziałek, jako w wilję trzechletniej rocznicy śmierci ś. p. Anny z Sikorskich **Freisler,** odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa na na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, o godzinie **11-tej** zrana, na które pozostały mąż wraz z córkami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3926—

† W poniedziałek, dnia 21 lutego, o godzinie **9-tej** zrana, odbędzie się w kościele św. Krzyża w Warszawie nabożeństwo żałobne, za spokój duszy Konstantego **Murawskiego,** nauczyciela szkół rządowych i prywatnych, na które pozostałe dzieci zapraszają kolegów, przyjaciół i uczniów zmarłego. —3995—

† W dniu 21 lutego, w poniedziałek, jako w druga bolesną rocznicę śmierci ś. p. Konstantego **Rejczakiewicza,** odprawione zostanie żałobne nabożeństwo w kościele świętego Ducha wprost ulicy Mostowej, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej, o godzinie **9-tej** zrana, na które pozostała żona wraz sznem i córkami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3790—

† Pojutrze jako w doroczną pamiątkę imienin ś. p. Eleonory **Rozemberg,** wdowy po kasjerze M. m. W. odprawioną będzie w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **11-tej** zrana, żałobna wotywa, na którą pozostała siostra zaprasza krewnych i przyjaciół. —3968—

† W poniedziałek dnia 21 b. m., jako w siódmą rocznicę śmierci ś. p. Szczepana **Kuczker,** odprawiać się będzie nabożeństwo żałobne w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-tej** zrana, na które w ciężkim smutku pozostali rodzice i siostra zmarłego zapraszają krewnych i życzliwych. —3980—

† Dnia 21 lutego, w poniedziałek, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Wiktora **Noakowskiego,** urzędnika drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy, o godzinie **9 i poł** zrana, w kościele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, na które rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3999—

† W dniu 22 b. m., we wtorek, jako w rocznicę imienin ś. p. Eleonory z Bickich **Włoczewskiej,** odbędzie się o godzinie **10-tej** zrana, za spokoj jej duszy, w kościele św. Aleksandra, żałobne nabożeństwo, na które pozostali mąż i syn zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3931—

† Ś. p. Roch **Marchwicki,** majster młynarski i obywatel, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie w dniu 18 lutego r. b., w wieku lat 36. W smutku pozostała żona wraz z dwojgiem dzieci i rodziną zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu nr 4 nowy, przy ulicy Młynarskiej, za rogatkami wolskiemi, w dniu 20 b. m., w niedzielę, o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —367—

† Ś. p. Helena z Narzymskich **Kolnarska,** b. obywatelka, przeżywszy lat 49, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 18 b. m. przeniosła się do wieczności. W smutku pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 21 b. m., w poniedziałek, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —3994—

† Ś. p. Andrzej **Rajkowski,** obywatel i majster murarski, po długiej i ciężkiej słabości opatrzony św. Sakramentami, w dniu 17 lutego r. b. życie zakończył, przeżywszy lat 73. Pozostali synowie, córki, zięciowie, oraz żona z małoletniemi dziećmi, zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok w niedziele. d. 20 lutego, o godzinie **3-ej** po południu, z kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na cmentarz powązkowski, oraz na żałobne nabożeństwo, w Poniedziałek, d. 21 lutego, o godzinie **10-tej** zrana odbyć się mające. —3997—

† Ś. p. Juljan **Polkowski,** nauczyciel rządowy, przeżywszy lat 36, opatrzony św. Sakramentami: zakończył życie dnia 18 b. m. Pogrążeni w smutku rodzice, siostry i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 20 b. m,, o godzinie **2-ej** po południu, z kościoła św. Anny na cmentarz powązkowski. —3996—

† Ś. p. Anna **Troetzer,** córka obywatela z Pilzna w Czechach, przeżywszy lat 65, po ciężkiej chorobie, w dniu 18 b. m. przeniosła się do wieczności. W smutku pozostali bzacia i siostry z rodziną, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, w niedzielę d. 20 b. m., o godzinie **2 i pół** po południu, na cmentarz powązkowski, oraz na żałobne nabożeństwo we wtorek d. 22 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, w tymże kościele. —3944—

† Ś. p. Ludwika z Lenarskich **Gumowska,** wdowa po urzędniku, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła w dniu dzisiejszym, przeżywszy lat 63. Pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo dnia 21 b. m., w poniedziałek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele na Pradze odbyć się mające, i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, na cmentarz kamionkowski na Pradze, o godzinie **4-tej** po południu. —4025—

† W głębokim smutku pogrążone siostry ś. p. księdza **Aleksandra Dunina-Wolskiego,** kapelana 10-tej dywizji piechoty, oświadczają swą wdzięczność i najserdeczniejsze podziękowanie szanownym kapłanom i licznie zebranemu duchowieństwu, pp. jenerałom, oficerom i wojskowym 10-tej dywizji, oraz przyjaciołom, znajomym i wszystkim pobożnym, którzy raczyli uczestniczyć w smutnym obrzędzie pogrzebowym nieboszczyka; w szczególności szanownym duchownym i wojskowym, którzy na swych ramionach nieśli jego zwłoki w dniach 11 i 12 b. m. do kościoła św. Franciszka, a następnie na Pragę, zkąd przewiezione do m. Dubna, w grobie familijnym obok zwłok ukochanej naszej matki złożone zostały. *Scholastyka, Julja i Marcelina Dunin-Wolskie.*

—3975—

† Pozostały siostry po ś. p. **Wojtasińskim,** dziękują wszystkim uczestniczącym w oddaniu mu ostatniej przysługi. Smutną jest bowiem ta przysługa, ale jest zarazem pocieszającym objawem współczucia kolegów. Dziękujemy pp. C. Cybulskiemu, Bystrzanowskiemu, H. Fronckiewiczowi i Karolowi Bernhard za łaskawe zajęcie się pogrzebem.

—4001— *Siostry ś. p. Wojtasińskiego.*

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

✕ **Londyn** 17-go lutego. — W Windsorze ustawiono nadzwyczajne straże wojskowe i przedsięwzięto środki policyjne dla obrony zamku.

✕ **Londyn** 17-go lutego. — Królowa odmówiła przyjęcia deputacji holenderskiej, która chciała wręczyć prośbę w sprawie przywrócenia niepodległości Transvaalu; prośbę oddano sekretarzowi państwowemu spraw zewnętrznych, lordowi Granvillowi.

✕ **Londyn** 17-go lutego.— W tych dniach zmarł tu głośny ornitolog angielski John Gould, którego wielkie dzieło: „Ptaki australskie“, tłómaczone było prawie na wszystkie żyjące języki.

✕ **Hamburg** 17-go lutego.—Onegdaj przed południem położono kamień węgielny pod pomnik Gottholda Efraima Lessinga.

✕ **Berlin** 17-go lutego. — W dniu 23 b. m. przybędą tu książę Walji i książę edynburski. mający wziąć udział w uroczystościach weselnych księcia Wilhelma.

✕ **Berlin** 17-go lutego.—Na podziękownie za ocalenie cesarza od dokonanych przed trzema laty zamachów, stanie ze składek dobrowolnych na Weddingplatz kościół dziękczynny.

✕ **Berlin** 17-go lutego. — Z okoliczności zaślubin księcia Wilhelma wydaną byś ma rozległa amnestja. Ułaskawienia te ogłoszone zostaną w dniu 26 b. m. Obok politycznych przestępców ułaskawione zostaną i osoby skazane, których zachowanie się w więzieniu zapowiada rzeczywistą poprawę.

✕ **Praga** 17-go lutego. — Dzienniki czeskie donoszą, iż w ciągu lat pięciu powstanie w Pradze osobny uniwersytet czeski; na początek ma być otwarty wydział filozoficzny.

✕ **Praga** 17-go lutsgo.—Pomiędzy oficerem rezerwy Wrbą i technikiem Strasznowem odbył się pojedynek. Wrba ranny. Strasznowa aresztowano.

✕ **Moskwa** 17-go lutego.—W maju na parowcu „Niżnyj Nowgorod“ wysłanych zostanie 500 przestępców przez kanał Suezki na wyspę Sachalin; pomiędzy wysyłanymi znajduje się też morderca Landsberg, b. oficer gwardji.

✕ **Połtawa** 17-go lutego. — Na dyfterję zachorowało w listopadzie 3195 osób, a zmarło 1980; najgwałtowniej srożyła się epidemja w powiatach Priłuki, Romny, Łochwick i Pirjatinsk.

✕ **Aleksandrja** 17-go lutego.—Hrabia i hrabina Esterhazy oraz oddział straży pałacowej w Kairze przybyli tutaj; bal dworski w Kairze na cześć następcy tronu Rudolfa odbędzie się w dniu 23 b. m.

Przegląd polityczny.

Lakoniczny ustęp niemieckiej mowy tronowej o polityce i sytuacji zewnętrznej zrobił powszechnie dobre wrażenie, jakkolwiek niektóre sfery giełdowe zaniepokoiły się przypuszczeniem możliwości wojny helleńskiej; po za temi wszelako wszyscy inni w jeden mniej więcej sposób wytłómaczyli sobie znaczenie słów cesarskich.

Do poprawienia opinji o ogólnej sytuacji przyczyniły się jeszcze argumenta, przytoczone przez prezesa włoskiego gabinetu p. Cairolego na posiedzeniu izby poselskiej podczas rozpraw nad wnioskiem rządowym względem zniesienia kursów przymusowych. Pan Cairoli oświadczył, że mocarstwa w kwestji grecko-tureckiej, jako też co do innych kwestyj pokoju dotyczących porozumiały się zupełnie, zdaniem prezesa ministerjum, pokój który jest głównym warunkiem dobrego wyniku uchwały parlamentarnej na korzyść proponowanej przez rząd ustawy, nie będzie zamąconym.

Nord. Allg. Ztg. nadto utrzymuje, iż zajęcie się mocarstw traktatowych własnemi sprawami wewnętrznemi w chwili bieżącej, może i powinno być także uważanem za objaw i wskazówkę pokoju niezagrożonego.

Uosobieniem rękojmi pokojowej dla pewnej części dziennikarstwa zagranicznego, jest obecnie kanclerz niemiecki; *Presse* pisze o nim z całą otuchą i przekonaniem, że jego polityka zewnętrzna ma tylko jeden jedyny cel przed sobą a to mianowicie: pogodzenie wszystkich nieporozumień i zapewnienie jak najdłuższego pokoju.

Każde mocarstwo, powiada rzeczony dziennik, które w tych samych dążeniach zechce konkurować z rządem niemieckim może liczyć na jego przyjaźń i pomoc moralną.

W Berlinie opowiadają sobie, jakoby hr. Herberst Bismark, syn ks. kanclerza w tajnej misji udać się miał podobno do Konstantynopola, zkąd dopiero po miesiącu powróci. Wiadomość ta w razie sprawdzenia świadczyłaby, iż ks. Bismarck nie na żarty zabrał się do akcji dyplomatycznej i po swojemu porusza wszystkie sprężynki, aby koło wypadków politycznych zahamować.

Berliner Tagblatt donosi, iż Porta w ostatniej chwili odstąpiła od zamiaru bliższego określenia zamierzonych ustępstw w sprawie helleńskiej; nie przedstawi ona już posłom mocarstw memorjału z temi warunkami na początku układów, jak to zamierzała pierwotnie. Poprzestanie na umotywowaniu dotychczas zajmowanego stanowiska, a dopiero w ciągu poszczególnych układów z ambasadorami oznaczy swoje ponowne koncesje.

Z widowni politycznej zachodniej Europy znowu nie wiele mamy ważnych wiadomości do zanotowania. Nowe ministerjum madryckie, jak się teraz okazało, nie rozwiązało jeszcze kortezów, tylko je odroczyło. Nowe wybory oznaczone dopiero zostaną wtedy, gdy gabinet Sagasty urządzi się zupełnie i dobierze sobie administracyjny i wojskowy personel. Kwestją etykiety, za poprzedniego ministerjum powstałą, Sagasta rozwiązał od razu, chodziło o tytuł ks. Asturji, którego siostra królewska infantce odstąpić nie chciała.

Prezes gabinetu rozstrzygnął sprawę na korzyść infantki.

Z Anglji nie nadeszły wiadomości urzędowe, potwierdzające pogłoski o nowej i stanowczej porażce jen. Colleya w Transvaalu; natomiast obszerny telegram z Amsterdamu uwiadomił nas o silnych agitacjach politycznych na korzyść boerów.

Oto w streszczenin rzeczona depesza: Gdy cały świat cywilizowany, nietylko pokrewne dzielnym boerom: Hollandja i Niemcy, ale i Belgja i Francja i Stany Zjednoczone objawiły walecznej garstce transvaalskich republikanów swoje sympatje; kiedy wreszcie rozmaite instytucje Westfalji, prowincji nadreńskich a nawet południowych Niemiec, mianowicie Würtembergji, publicznie oświadczyły się za tem, aby rząd niemiecki republikę transvaalską jako niepodległą i oswobodzoną z pod angielskiego jarzma ogłosił i uznał, w którym to celu przesłane mają być wkrótce petycje do berlińskiej rady państwa,— nadzieje uwolnienienia boerów wzrastają coraz bardziej. Nadzieje te wzmacnia nietylko przekonanie, iż prawo zwyciężyć musi nad bezprawiem, zwłaszcza iż i siła po stronie boerów jest znaczniejszą liczebnie; przyczyniają się do tego jeszcze pewne wskazówki, pochodzące ze strony zaufanej, według których boerowie liczyć mogą na ewentualne wystąpienie Francji i Niemiec wspólnie z innemi mocarstwami w ich właśnie interesie. Mocarstwa rzeczone wezwałyby Anglję do zakończenia bezowocnej i niesłusznej wojny i do przywrócenia bezprawia zajętej republiki transvaalskiej.

Cała opinja publiczna Europy i Stanów zjednoczonych domaga się dzisiaj już takiego kroku ze strony rządu angielskiego, który z swoją zdobywczą polityką posunął się za daleko.

Czy szczegóły, zupełnie nowe i niespodziane, przytoczone w powyższym telegramie, mają jaką faktyczną podstawę, czy też opierają się tylko na kombinacjach i przypuszczeniach, nie możemy w tej chwili orzeknąć.

W każdym razie wskazówki te wielce interesujące i zapamiętać je należy.

Liga irlandzka od pewnego czasu zmieniła swój programat.

Deputowany Parnell nie wyjeżdża już więcej do Ameryki, postanowił z Paryża powrócić do Anglji i rozpocząć agitacje na drodze legalnej pomiędzy ludnością angielską i szkocką, po czem więcej spodziewa się pożytku i powodzenia, aniżeli po wszelkich innych zbyt ryzykownych środkach.

W Paryżu Parnell odwiedził Rochefort'a i tą wizytą naraził się bardzo w opinji, zwierzył się on słynnemu „latarniarzowi," że Irlandja obecnie nie może zrobić powstania, ale musi legalnemi środkami uzyskać od Anglji takie koncesje i takie stonowisko, jakie zajmują Węgry w monarchji austryjackiej. *Republique franc.* występuje w każdym niemal numerze przeciw irlandczykom i ich przywódcy; Rochefort utrzymuje, że to p. Gambetta wywdzięcza się tak hr. Walji za zjedzony z nim obiadek.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Konstantynopol 18-go. — Hr Hatzfeld stanął tu wczoraj. Ma on zaproponować nową linję graniczną dla Grecji.

Bruksella 18-go.—Na wyborach senackich w Antwerpji zwyciężyli klerykalni, co liberalną większość senatu zmniejsza o 4głosy. Pomimo opozycji rządu, skrajna lewica wystąpiła z wnioskiem zmniejszenia płac biskupów i księży. Położenie gabinetu staje się krytycznem.

Madryt 18-go. — Minister spraw wewnętrznych wystosował okólnik do prefektów, w którym wzywa ich, aby nie wywierano żadnych presyj na wybory i zachowano absolutną bezstronność. Rząd utrzyma istniejące podatki, lecz będzie zaprowadzał rzeczywiste oszczędności, starał się o podniesienie przemysłu i handlu i udzielał wszelkich swobód zgodnych z prerogatywamj monarchji. Mianowani zostali posłami: książę Fernan Nunoz w Paryżu, Baca w Waszyngtonie, markiz Capto Sagrado w Petersburgu, Maro w Rzymie (przy dworze włoskim) Alonzo Martinez przy Watykanie.

Londyn 18 go. — Hartington odpowiada Pallese-r'owi: Rząd znał już dokładnie korespondencję znalezioną w Kabulu, gdy postanowił nie zatrzymywać stale Kandaharu. Wszelako, gdyby rządowi dostatecznie udowodniono, że zatrzymanie Kandaharu może przynieść korzyść państwu indyjskiemu, —to gotów jest kwestję raz jeszcze rozważyć (głośne brawo po stronie konserwatywnej); jednakże niema nadziei, aby się to udowodnić dało (brawo po stronie liberalnej). — Izba gmin prowadzi specjalne rozprawy nad bilem represyjnym. Prezes uznał kilka wniosków dodatkowych za niedopuszczalne. Artykuł pierwszy przyjęto 302 głosami przeciw 44.

Londyn 17-go. — W izbie gmin prezes zapowiedział nowe przepisy co do nagłości obrad. Gladstone zapowiada, że jeśli dziś nie załatwi izba dyskusji specjalnej nad bilem represyjnym, to on postawi jutro wniosek, że uchwała musi jutro przed północą zapaść. Nowy regulamin dopuszcza głosowania nad takim wnioskiem bez rozpraw. Prezes ma prawo, jeśli wniosek osiągnie $^2/_3$ większości, uznać dyskusję specjalną za zamkniętą. Coven (radykalny) zapowiada wniosek, wedle którego, jeśli nagłość jakiego bilu zostaje uchwaloną, to należy go przyjąć bez wszelkich rozpraw. Suliwani jeśli ten wniosek będzie odrzucony, zaproponuje inny, przy uchwaleniu nagłości premier ma prawo żądać, aby żadnemu irlandczykowi nie udzielono głosu. Izba kontynuje rozprawy nad bilem. W kołach deputowanych radykalnych i konserwatywnych objawia się oburzenie z powodu postępowania rządu.

Rzym 18-go. — Izba przyjęła jednogłośnie artykuł pierwszy ustawy o zniesieniu kursu przymusowego. Artykuły 2 i 3 również zostały przyjęte.

Waszyngton 18-go. — Senat zawotował bil o konwersji długu państwowego.

SZARADA.

Pierwsze i *drugie* litery, mianuje *trzecie*,
Wszystkie biedne i u biednych znajdziecie.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Panteon*).

— Sztuka fotograficzna ma u nas wzorowych przedstawicieli mogących śmiało stanąć w szeregu pierwszorzędnych zagranicznych na tej drodze pracowników. Do rzędu przodujących w postępie zaliczamy pp. ***Karolego*** i ***Puscha***, których ***Zakład fotograficzny*** bez reklam i szumnych ogłoszeń, jedynie pracą i badaniem tajemnic sztuki, stanął na stopie doskonałości. Prace tej firmy odznaczają się wszelkiemi przymiotami, jakich się wymaga od robót fotograficznych.

Zwiedzając w tych dniach pracownię pp. *Karolego* i *Puscha*, podziwialiśmy nieznany u nas wynalazek w dziedzinie sztuki fotograficznej, dający rękojmię trwałości zdjętego przedmiotu. Są to mianowicie fotografje naturalnej wielkości, *wykonywane olejno na płótnie*— i tym sposobem bez szkła mające trwałość obrazów olejnych. Są to powiększenia fotograficzne z klisz zdjętych w małym formacie. Jak nas objaśniono na miejscu, zdejmowanie portretów z natury w większym formacie, przedstawiają więcej trudności, wymagając stosunkowo dłuższego posiedzenia, w którem nie każdy bez poruszenia się wytrwać jest w stanie. Małe usterki usuwa się zwykle retuszem, ale i wtedy trudno wlać w rysy to życie natury, które tylko z odbicia osięgać można. Jakkolwiek zakład pp. *Karolego* i *Puscha* idzie postępowo na drodze ulepszeń wykonywania fotografji na papierze w większych rozmiarach — wszakże, dla dogodności publicznej — zanim fotografja olejna na płótnie nie będzie już u nas sekretem, zawiązał zagranicą stosunki z wynalazcą fotografji olejnych—w ten sposób, iż zgłaszający się za pośrednictwem zakładu pp. *Karolego* i *Puscha* mogą otrzymywać portrety olejne fotograficzne wedle żądanych rozmiarów—ku czemu Zakład wysyła *Klisze* fotograficzne osób w małym formacie, wykonane z wyłącznem zastosowaniem do rzeczonego celu. Zakomunikowano nam przystępne stosunkowo ceny. Nowość ta wielce pożądana a wprowadzona u nas aczkolwiek pośrednio, przekonywa o pilnem śledzeniu przez pp. ***Karolego*** i ***Puscha*** rozwoju sztuki fotograficznej.

Teatr Wielki.

Dziś: *Fra-Diavolo* (ab. zawieszony).
Jutro: *Sen nocy letniej.*

Teatr Rozmaitości.

Dziś: *Śluby panieńskie.—Zachód słońca.*
Jutro: *Doktor Robin. — Ubogi czy bogaty? — Stryj przyjechał.*

Teatr Mały.

Dziś i jutro: *Czartowska ława.*

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 18 lutego 1881 r.

Pszenica	wyborowa	150	158
	średnia	128	145
	ordynaryjna	110	—
Żyto	wyborowe	132	133
	średnie	124	131
	ordynaryjne	—	—
Jęczmień	wyborowy	102	112
	średni	75	94
	ordynaryjny	—	—
Owies	wyborowy	104	106
	średni	86	94
	ordynaryjny	—	—
Groch		95	115
Gryka		100	113
Kasza jaglana	wyborowa	135	150
	średnia	—	—
	ordynaryjna	—	—

B. Werner et Comp

Kurs giełdy warszawskiej.

dnia 19 lutego 1881 r.

	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płacono
Weksle:		
Berlin 100 m. z kr. term.	46.72½	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.52	—.—
Paryż 100 fr. „ „	37.80	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	81.25	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.35	—.—
„ „ „ „ m.	99.20	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	92.80	—.—
„ „ „ „ II	92.—	—.—
„ „ „ „ III	91.15	—.—
List. z. m. Łodzi s. I i II.	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86.10	—.—
„ „ m.	86.05	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—.—	—.—
„ „ „ 1866.	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	92.80	—.—
II „ „ rs. 100	92.80	—.—
III „ „ rs. 100	92.80	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Fabrno-Łódzk.	—.—	120.
Akc. Banku Handl. w War.	296.50	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	296.50	—.—
Akc. Banku Hand. w Łodzi.	—.—	—.—
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	—.—	162.50
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	—.—	800.
Akc. t. fabr. cukru Józefów	—.—	326.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	750.
Akc. t. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. tow. fabryki machin.	—.—	—.—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni.	—.—	—.—
Akc. t. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:
Od Listów Zastawnych 4% k. $63^3/_{10}$.
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. $79^1/_5$.
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. $191^7/_{10}$.
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 150.
Od Listów Likwidacyjnych k. $86^7/_{10}$.
Od obligów skarbowych k. —.
Od Pożyczki premjowej I emisji k. —.
„ „ II emisji k. —.

Mieszkańcy Warszawy

dostatecznie już są przekonani

lecz przyjezdni

są w kłopocie,

niewiedząc gdzie się udać za zakupem różnych

Towarów i Bielizny,

o to radzimy z sumiennością

odnieść się wprost bez namysłu do powszechnie znanego ze swej

taniości

SKŁADU RÓŻNYCH TOWARÓW i BIELIZNY,

przy rogu ulic:

Dzikiej i Nowolipek,

dom Brauna Nr 1, mieszk. 10,

gdzie kupić można:

Firanek najlepszych angielskich, szerokich po 40 kop. łokieć.

Drelichu angielskiego w pasy dwa łokcie szerokości, na materace i piernaty po 40 kop.

Dymki białej i czerwonej najlepszej na gacie, po 20 kop.

Barchanu białego, najlepszego, z kutnerem, po 12, 15, 17, 20, 23 i 25 kop. łokieć.

Wełnianego Rypsu na suknie, wyborowego, po 22½ kop. łok.

Sztukę płótna krajowego wyborowego 30½ łokcia po 4 rs. 50 kop.

Flanelki drukowanej po 20 kop.

Cretonu przewyższającego pod każdym względem płótno 1½ łokci szeroki po 15 kop.

Creassu pół płótnno po 11, 12, 13 kopiejek.

Perkalu białego najlepszego 1½ łokcia szerokości po 12½ kop.

Madepolanu najlepszego, siedmćwierci szerokiego po 25 kop.

Cretonu na Halki, po 15 kopiejek łokieć.

Ręczników nicianych tureckich kąpielowych, po 40 kop.

Ręczników nicianych, wyborowych po 42 kop., 2½ łokcia długie.

Ręczników wyborowych po 50 kop., trzyłokciowych.

Obrusów dużych nicianych, po 1 rs. 10 kopiejek.

6 Serwet deserowych adamaszkowych po 60 kop.

6 Serwet stołowych, po 1 rs. 80 kopiejek.

Kołnierzyków męzkich, webowych po 25 kop.

Kołnierzyków damskich, webowych po 35 kop.

Mankietów męzkich webowych poczwórnych po 50 kop.

Mankietów damskich webowych po 37½ kop.

Prześcieradeł gotowych bez szwu, obrębione i znaczone po rs. 1; 3½ długie, 2½ szerokie.

Powłoczek kretonowych po 75 kop.

Skarpetek i Pończoch po cenach nizkich.

Koszulki i Kaftaniki ciepłe, trykotowe po 90 kop.

Obrusy gobelinowe od 5 rs.

Obrusy Himalajskie do salonu po 4 rs. 50 kop.

Obstalunki z prowincji

wypełniają się z akuratnością i sumiennością; proszę adresować do **Składu Towarów** róg Dzikiej i Nowolipek dom Brauna Nr 1, mieszkania 10.—3471

---

100 uzdolnionych Pracownic

DO SZYCIA GORSETÓW, к-3133 znajdzie stałe pomieszczenie w **Fabryce Gorsetów, Świętokrzyzka Nr 24.**

Kąpiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego-Świątu.

к—13864—

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia

Magazyn Mód

z kompletnem urządzeniem, przy ulicy Freta-Szerokiej Nr domu 1.—Wiadomość na miej- к—3805

Żądane są zaraz na wyjazd do Rosji

PANNA

należycie uzdolniona do **STANIKÓW**

i dobra KUCHARKA,

umiejąca też prać i prasować. Zgłosić się do Składu Sukna J. Nowakowskiego, Nowosenatorska Nr 8, plac Teatralny. к4024

KANARKI

prawdziwe z góry HARC,

śpiewające tak w dzień jak i przy świetle, oraz **Samiczki**, sprowadzone zostały do **hotelu Kowieńskiego,** obok Saskiego hotelu, Nr 11.

к4203 **F. Asche.**

KASSY OGNIOTRWAŁE

pierw. Austr. uprzywil. fabryki **F. Wertheim & Comp.** w Wiedniu, Dost. Dworu J. C. K. M., z zastosowaniem patentowanych zamków, za otworzenie których bez klucza wyznaczona jest **nagroda 1,000 Dukatów w złocie.**

Generalny Reprezentant

MIKOŁAJ BRAUMAN

w Warszawie,

ELEKTORALNA Nr 13.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysełają się na żądanie franco. к3939

ACETERYN

Ulepszony środek nad wszelkie dotąd istniejące pod nazwą „Płyny“ — wyniszczający raz na zawsze i to w krótkim czasie

Odciski i Brodawki,

wynalazcy p. Czajkowskiego, prowizora farmacji z Moskwy.—Sprzedaż hurtowa i detaliczna w magazynach: Winiarskiego, ulica Nowy-Świat Nr 62 i u Dzisiewskiego, ulica Senatorska Nr 16, jak również w Składach Materjałów Aptecznych i w Aptekach.

Cena pudeleczka z 2-ma flakonami po Rs. 1 i po kop. 60.—żądający z prowincji, na koszta przesyłki załączy kop. 20. к3778

Zakład Zegarmistrzowski K. Zawistowskiego

w Gmachu Teatralnym,

Wierzbowa wprost Niecałej, **otrzymał** wielki wybór **zegarków i zegarów,** jakoteż **szkatułek** grających, w cenach bardzo umiarkowanych. Zakład przyjmuje wszelką reperację. к3978

Zaraz do sprzedania z powodu zmiany interesu

SZYNK

na Szmulowiźnie, w korzystnym punkcie, **dobrze procentujący,** ze wszystkiemi rekwizytami, kontrakt trzy-letni.— Wiadomość na miejscu, Nr 5, dom p. Uszyńskiego. к4004

Bardzo tanio!

Do sprzedania: Sofa turecka, Garnitur angielski. Przyjmuję meble stare w zamian. — Chmielna Nr 26.

к4000 **Poteralski.**

Teatr w Łomży

jest w każdym czasie do wynajęcia. к3990

Młody Człowiek

к3916

z dobremi świadectwami i rekomendacją, posiadający biegle język polski, ruski i rachunkowość, poszukuje zajęcia zaraz do handlu, sklepu za Subjekta lub też do kantoru jakiego za małe wynagrodzenie. — Oferty uprasza nadsyłać do p. Horkiego, ul. Wielka Nr 5.

CEGŁA

wyborowa w wielkich ilościach, z cegielni **Jelonki.** Odstawa każdego czasu. Warunki dogodne.—Wiadomość u Zygmunta Boenisch, Ceglana Nr 2. к3992

Do sprzedania

para Ogierów

tarantowatych, rosłych, silnie zbudowanych, oba w 5-tym roku; **Ogier karosrokaty** lat 6, kareciany, pięknej budowy. Widzieć je można w hotelu Polskim, do godz. 12-tej rano. stangret Ludwik wskaże. к3976

FABRYKA WYROBÓW ŻELAZNYCH

T. Berent et J. Adolph

w WARSZAWIE, PRZY ULICY WRONIEJ Nr 33.

wykonywa:

Machiny, części budowlane, Narzędzia,

przytem poleca:

Okiennice stalowe zwijane (Żaluzje),

Osie patentowane i wozowe,

Drzwiczki hermetyczne nowego systemu.

Na żądanie rysunki, kosztorysy i cenniki przesyła. к—3977

Niecała Nr 8.

Pracownia Sukien

wykonywanych starannie, podług najświeższych żurnali Paryzkich,

FASONY Z BIBUŁKI

podług najgustowniejszych modeli, tudzież sprzedaż kwiatów wyborowych a tanich.

Nauka kroju, Strojów i różnych robót kobiecych,

dla panienek przychodnich i stałych, u Redaktorki i Wydawczyni pism: **„Nowe Mody Paryzkie.“**

к—3989 **Marji Ratyńskiej.**

Niecała Nr 8.

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA PAŃ

chcących korzystać

Z WYPRZEDAŻY TOWARÓW BŁAWATNYCH,

znajdujących się po składzie hurtowym, a która tylko jeszcze do końca LUTEGO trwać ma.

KORZYSTAJCIE WIĘC PANIE

gdyż podobna sposobność tak taniego kupna rzadko się zdarza.

Zwraca się szczególną uwagę Szanownej Publiczności na jakość towarów znajdujących się na składzie, oraz ich ceny:

Muśliny na suknie balowe	Rsr.	— 32½	kop.
Argentinę na suknie balowe	„	— 50	„
Brillantine na suknie wieczorkowe	„	— 50	„
Materyjki gładkie kolorowe	„	— 70	„
Atłasy kolorowe	„	— 75	„
Welwety: czarny, brązowy, zielony, fijołkowy, niebieski, biały i pąsowy	„	— 70	„
Grenadiny: czarna, biała i niebieska	„	— 80	„
Kaszmiry czarne francuzkie z Reims . . . . od	„	— 95	„
Kaszmiry białe „ „ . . . . . . „	„	1.10	„
Materje czarne . . . . „	„	1.10	„
Materje kolorowe (rzeczywistej wartości rs. 2) . . .	„	1.30	„
Materje w paski lyońskie	„	1.10	„
Satin Merveuilleux czysto jedwabny, ⁵/₄ szerokości (wartość rs. 3)	„	1.80	„
Satin turque czysto jedwabny (wartości rs. 4) . . .	„	2.50	„
Armury wełniane na szuby i paltociki ⁸/₄ szerokości	„	1.65	„
Armury jedwabne (wartości rs. 3.75)	„	2.20	„
Aksamit (wartości rs. 3.50)	„	2.40	„
Aksamit czysto jedwabny Lyoński (wartości rs. 6.50) .	„	4.30	„
PLUSZ czarny, brązowy	„	3.25	„

Oprócz wyżej wymienionych materjałów, znajdują się na składzie, wielki wybór Materjałów fantazyjnych, modnych, francuzkich, do przybrania sukien i kapeluszy, oraz Wstążki czarne rypsowe.

Senatorska, tuż przy figurze S.go Jana, Plac Resursy Kupieckiej, Nr 28, w bramie na dole.

к—355—7—9

Pierwsze koncesjonowane Biuro dla Incassa dokumentów pieniężnych,

Krakowskie-Przedmieście Nr 19 (dawniej Miodowa Nr 3), przyjmuje wszelkie dokumenta pieniężne poterminowe do realizacji, a mianowicie: weksle, rewersa i rachunki kupieckie.—Sprawy w Sądach z oddanych dokumentów do inkassa, wrazie potrzeby przeprowadza swoim kosztem. — Mając rozgałęzione stosunki, przyjmuje wszelkie interesa w zakres incasso wchodzące, tak na całe Cesarstwo jak i na Królestwo. — Biuro otwarte od godziny 9 rano do 2 i od 5 do 7 w wieczór. к—3811

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH:
KAROLA SZLIS.
Miodowa Nr **15** i filja **Długa** Nr **32,**
wprost hotelów Niemieckiego i Polskiego,
κ1736 Nr **3** sklepu. 6—8—

Na prowincji w braku miary, proszę użyć zwyczajnej tasiemki z oznaczeniem 1—2 od szyi do stanu, 1—3 do ziemi, 4—7 plecy, 5, 6 rękaw (10 szyja, 8 pierś przez łopatkę, 9 pas w około); A—B od biodra do ziemi, C—D od wcięcia głęboko do ziemi—przytem mały opis figury i gustu. W 24 godzin obstalunek może być gotów i po odebraniu należności wysłany—za **trafność** sukni, zręczność figury i elegancję fasonu poręczam. Materjały: **Krajowe, Francuzkie i Angielskie**. Ceny np. Garniturów lub Palt zimowych od rs. 25, 30, 35, 40 i t. d., w innych sukniach, również przy najwytworniejszych żądaniach bardzo umiarkowane.

Od 1856 roku istniejąca

FABRYKA WYROBÓW PLATEROWANYCH
BRACI HENNEBERG,

w Warszawie, ulica Wolska Nr 15

SKŁAD GŁÓWNY Krak.-Przedm., wprost kościoła Ś-tej Anny Nr 81,

poleca gustowne i trwałe swoje wyroby, a szczególnie zwraca uwagę na łyżeczki, łyżki, widelce i noże, wyrabiane na **białym, nowem srebrze,** które nawet po zupełnem wytarciu się srebra, zachowują swoją białość.
κ—20761—41—52

UBIORY MĘZKIE!!

Istniejący od lat 30 Magazyn Ubiorów Mezkich w Wiedniu, a 8 lat **w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 22** pod firmą **E. SAMET,** poleca Szanownej Publiczności swoje **UBIORY MĘZKIE** składające się z tanich a najdelikatniejszych i najlepszych **tkanin francuzkich, angielskich i brünerskich;** — mianowicie: Garnitury Żakietowe od rs. 25, Marynarkowe od rs. 20; Szlafroki od rs. 14; Kamizelki z prawdziwego ljońskiego aksamitu rs. 5; Kamizelki jedwabne pluszowe rs. 4, przyczem wielki wybór Kamizelek kortowych po rs. 1½; **Haweloki zimowe** od **rs. 14;** słowem Ubiory wszelkich nazw i w różnych gatunkach, są zawsze w wielkim wyborze gotowe na składzie.

O liczne więc odwiedzanie mego Magazynu, upraszając
pozostaje z szacunkiem **E. Samet,**
Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie tylko **Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkol.** κ28553—

Do sprzedania

80,000 łokci kwadr. PLACU

na samej stacji

PRAGA NADWIŚLAŃSKA,

w punkcie komunikacji 5 odnóg kolei, od strony rogatek Petersburskich.—Wiadomość od godz. 4 do 5, Nowy-Świat Nr 1, mieszkania 10.
κ—2762

Piotr Śliżyński

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. — Wiadomość: **Podwal Nr 20,** wprost Cyrkułu. —4002

Poszukuje się
WSPÓLNIKA,
z kapitałem rs. 6,000 albo i więcej, do interesu fabrycznego, nie mającego w kraju konkurencji.—Bliższa wiadomość w sklepie W. Wandy Umińskiej. — Ulica Senatorska, obok Dobrycza. κ—3607

OSOBA

posiadająca dokładnie język ruski i polski, znająca dobrze fach **urzędowy,** pragnie przyjąć posadę magazyniera, rządcy domu lub inną. Kaucji może złożyć od **rs. 3,000 do 4,000.** — Wiadomość: **ulica Złota Nr 39,** mieszkania 30. κ—3588

Do dwojga małych dzieci, przy ojcu wdowcu, w prowincjonalnem mieście, potrzebną jest

Bona Francuzka.

Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 19, mieszkania Nr 9, od godz. 10—2. κ3921

Potrzebny jest Wspólnik

do interesu handlowego, z kapitałem **rs. 25,000** lub więcej, znajomość fachu niepotrzebna, lecz współpraca, to jest: **utrzymywanie kasy.**—Oferty wraz z adresem, proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. X. X. 5. κ—3646

Lekcje Tańca
κ—3277

udzielam u siebie i w domach prywatnych. Ulica Dzielna Nr 3. — **W. Puchalski.**

Z powodu zmiany okoliczności
za rs. 7,000
do sprzedania **interes przemysłowo-handlowy,** od 40 lat egzystujący w Warszawie, w najlepszym punkcie miasta.—Reflektanci raczą składać adresy w Redakcji niniejszego pisma pod lit. S. K. S. 14. κ-3628

CODZIENNIE
w Cukierni J. Borowskiego
(róg Senatorskiej i Placu Zamkowego)
PĄCZKI
i znane z doskonałego wyrobu
FAWORKI. κ—3267

Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte wydają się **OBIADY** od godziny 1-szej do 6-tej po kop. 75 i rs. 1 kop. 50.
w Restauracji S. Zięciakiewicza,
Plac Teatralny Nr 7, 1-sze piętro.
κ—29246—

Ogród po-Kapucyński,

Ulica **Miodowa Nr 5.**

Zwiedziwszy za granicą pierwszorzędne zakłady ogrodnicze, sprowadziłem z nich znaczną ilość kwiatów, jako to: Kamelje kwitnące, Palmy wachlarzowe i wiele innych, ozdobnych; przyjmuję obstalunki na **Bukiety i Wieńce** i wynajmuję kwiaty do przybrania Salonów i różnych potrzeb. a wszystko jaknajtaniej.—Tamże są **Hiacynty** kwitnące wyborowe po 30 i 25 kop. κ—3822—
Wchód korytarzem kościelnym.

!!! KUPUJĘ !!!
Złoto, Srebro i Drogocenne Kamienie.
Henryk Juwiler.
59. Nowy-Świat 59,
oficyna lewa, 1-sze piętro. κ—3604

Nowe Tańce

Grzegorza Lanckorońskiego wyszły z druku, i są do nabycia w Księgarniach. lub w mieszkaniu p. G. Lanckorońskiego, przy ulicy Nowy-Świat Nr 51, dom hr. Stadnickiej. κ—1780—4—4

Fabryka Kass Ogniotrwałych,

Wag setnych i dziesiętnych, okuć do drzwi i okień, oraz wszelkich wyrobów Mechaniczno-Ślusarskich

B-ci Kowalskich

dawniej
Baumgart,
40 CHŁODNA 40
w WARSZAWIE.
Ceny przystępne.

Długa praktyka w większych fabrykach: Warszawy, Berlina i Wiednia, stawia mnie w możności konkurować z innymi fabrykami, oraz zadowolić największe wymagania Szanownych Klijentów. **Andrzej Kowalski.**
κ—3594

Z powodu wyjazdu są do sprzedania w mieszkaniu **Redlicha,** Zielna Nr 17, mieszkania 6,
Różne Sztychy Rytowane
przez Redlicha jako też prasa do drukowania i do litografowania, szafy do sukien i bielizny z orzecha amerykańskiego i mała lodownia pokojowa, wszystko za bardzo niską cenę. κ—3771

Nowy-Świat Nr 12, do wynajęcia od 1-go Marca

4 Pokoje umeblowane,

na 2-m piętrze od frontu, z balkonem.—Wiadomość tamże, rano od godz. 9 do 12 lub od 5 do 7 po poludniu; toż mieszkanie może być wynajętem miesięcznie lub kwartalnie κ-2869

κ3603— **LOKAL,**
obszerny w środku miasta z 4 pokoi i sklepu na parterze i tyluż izb pod niemi w suterenach, zdatne na zakład jaki lub fabrykę razem lub oddzielnie i **dwa sklepy** z mieszkaniami tamże do najęcia od św. Jana r. b. w biurze komisowem pośrednictwa i zleceń b. rejenta **J. Fedeckiego.** Miodowa Nr 3

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH
JULJANA PENKALI,
przy ulicy Senatorskiej Nr 4 w Warszawie,

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż **począwszy od dnia 4-go Marca r. b.,** odbywać się będzie codziennie

WIELKA WYPRZEDAŻ

najrozmaitszych towarów,

po cenach dotąd niepraktykowanie nizkich.

Mianowicie wyprzedawane będą wyroby wełniane, pół-jedwabne, oraz czysto jedwabne, czarne i kolorowe; niemniej **Batysty, Perkale, Welwety, Chustki i t. p.**

Również przedmiotem wyprzedaży będzie κ—3831

WIELKA ILOŚĆ RÓŻNORODNYCH RESZTEK i KONFEKCJA.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy5). Дозволено Цензурою. Варшава 7 (19) Февраля 1881 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.
Patrz Dodatek

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 40.

Dnia 19 lutego 1881 roku. *Sobota.* *Dnia 7 (19) lutego 1881 roku.*

NOWE DZIEŁA

otrzymane przez

Księgarnię, Skład Nut i Fortepianów
Gebethnera i Wolffa
W WARSZAWIE:

Antologia polska. Wybór najcelniejszych utworów poetów polskich. Z illustracjami Andriollego, Brandta, Kossaka i Lessera. Lwów, w ozdobn. oprawie rs. 5.

Bączalski Edm. Nauka rachunków w szkole ludowej, osnuta sposobem obrazowym. Cz. I, wyd. nowe. Lwów, rs. 1.

— Przewodnik metodyczny przy nauce rachunków w szkole ludowej. Wyd. nowe. Lwów, kop. 50.

Berlicz-Sas. Mozajka. Gawędy szlacheckie z lat ubiegłych, 2 t. Lwów, rs. 2.70.

Bławatek. Kalendarz damski na r. 1881, Lwów, kop. 40.

Bouhours, X. Uwagi chrześcjańskie na każdy dzień miesiąca, z dodaniem uwag o miłości Bożej. Kraków, kop. 10.

Deslys. Dla serca i sumienia albo różowa podwiązka. Przekład z francuzkiego. rs. 1.

Erckman-Chatrian. Pani Teresa. kop. 24.

Froebel Fr. Koszykarstwo. Zabawka dla dzieci objaśniona przez A. Dygasińskiego. rs. 2,40.

— Roboty z grochu. Zabawka dla dzieci objaśniona przez A. Dygasińskiego. kop. 90.

— Wyszywanie. Zabawka dla dzieci objaśniona przez A. Dygasińskiego. rs. 1,40.

Hoffman Fr. Pracuj a Bóg ci dopomoże. Opowiadanie dla moich małych przyjaciół. Przełożył Romuald Starkel. Z 4-ma rycinami. Brody, kop. 35.

Holzwarth, F. J. Historja powszechna. T. III. Wieki średnie, cz. I-sza Imperjum Rzymskie, Kościół, Germanowie, Islam, Czasy Karola Wielkiego i jego następców. Słowianie. rs 2.

Homer. Przygotowanie do Iljady dla użytku młodzieży kształcącej się samodzielnie. Kraków, kop. 40.

Jean, Paul. Hesperus. Biografja. Przekład M. Bogdanowicza. kop. 36.

Jeż, T. T. Z ciężkich dni. Powieść historyczna. 2 t. Lwów, rs. 2,50.

Jordan, Dr. Henryk. Nauka położnictwa dla użytku uczniów i lekarzy. Dział I Fizjologja i dyjetetyka ciąży, porodu i połogu. Z 44-ma drzewcrytami. Kraków, rs. 3.

Kalendarz dla duchowieństwa rzymsko-katolickiego na r. 1881, ułożył ks. Adam Potulicki. Rok III. Kraków, rs. 1,20.

— dla prawników na r. 1881. Rok I. Lwów, rs. 1,20.

— dla użytku farmaceutów i chemików na r. 1881. Rok. IV. Lwów, rs. 1,20.

— myśliwski na r. 1881, ułożył W. D. Rok I. Jarosław, kop. 70.

Karty arytmetyczne. Gra pedagogiczno-towarzyska, pomysłu Kazimierza Noiszewskiego kop. 50.

Kolb, Maksymiljan. Teorja ogrodnictwa. Z niemieckiego przełożył i uzupełnił Aleks. Szanior. rs. 2.

Kraszewski, J. I. Pan z panów. Sceny z życia naszego. Lwów, rs. 1,50.

Lisicki, Henry. Le marquis Wielopolski, sa via et son temps. Tome II Vienne, rs. 5.

Livius, Titus. Przygotowanie do T. L. „od założenia Rzymu Księgi", dla użytku młodzieży kształcącej się samodzielnie. Księga II. Kraków, kop. 40.

Łoski Józef. Ryciny polskich i obcych rytowników XVI, XVII i XVIII wieku. Jeremjasz Falk. Zesz. 1, rs. 3,20. Przedpłata na całość (5 zeszytów), rs. 15.

Mocnik, Dr. Fr. Arytmetyka i Algebra dla klas wyższych gimnazjalnych i realnych. Z 15-gó niemieckiego wydania przełożył Józef Bodyński. Lwów, rs. 2.

— Geometrja dla klas wyższych szkół średnich. Przekład Dra Staneckiego, Wyd. 2-gie. Lwów, rs. 2.

Monsabre. O. Złoto i nie-złoto życia pobożnego. Przekład z francuzkiego. Kraków, kop. 50.

Naimski, Józef. O pojedynkach. rs. 1,50.

Namowa do wstrzemięźliwości. Wyd. 2-gie. Kraków, w płóc. opr. kop. 20.

Nawratil Arnulf. O nafcie i innych wyrobach galicyjskiego oleju skalnego. Kraków, rs. 1.

Nepos, Kornelius. Żywoty znakomitych mężów. Przełożył Alfr. Sg. Kraków, kop. 60.

Niemojowski, Ludwik. Powieści i szkice obyczajowe. 3 tomy, rs. 3.

Obrazek św. Józefa. Św. Józef ogłoszony patronem powszechn. św. katolick. kościoła przez błogosław. pamięci Ojca św. Piusa IX. Kraków, kop. 50.

Ossowski, G. Porzecze Wieżycy i przyległe mu wybrzeża rzeki Wisły pod względem archeologicznym. Z 3-ma tablicami. Kraków, rs. 2.

Podoski, Leon Klem. Nasze szlacheckie sądy polubowne. Wincenty Pol i P. Spasowicz. Lwów, kop. 50.

Prokop, Ojciec Kapucyn. Żywoty świętych Pańskich. Wydanie 2-gie, rs. 3,60.

Rafalski, Wacław. Antoni Stradivari, znany pod nazwiskiem Stradivarius, najsławniejszy lutier, fabrykant instrumentów smyczkowych. Streścił z Fetisa. kop. 25.

Rafalskiego Warszawski Rocznik adresowy firm handlowych, przemysłowych, rękodzielniczych, z dołączeniem znakomitszych firm handlowych, prowincji, powiększony kalendarzem rocznym i wiadomościami informacyjnemi na r. 1881. Rok Vty, k. 60, w opr. kop. 75.

Rodoć, M. Satyry obyczajowe. Lwów, kop. 20.

Rogosz, Józef. Pokuta. Powieść. Lwów. rs. 1,50.

Rozważ to dobrze. Myśli zbawienne dla dobrych i złych. Wyd. nowe. Kraków, kop. 20, w płóc. opr. kop. 25.

Rys dziejów, treściwy, Żydów w Polsce, oraz praw względem nich wydanych, ze źródeł urzędowych, opracował J. Z. kop. 30.

Siemieński Lucjan. Dzieła. Tom I, z portretem autora, obejmuje: Varia z literatury, historji, archeologji i przyrody. Rs. 2, dla prenumeratorów Tygodnika Illustrowanego rs. 1.

Świetla Karolina (Joanna Mużakowa), Powieści wiejskie. Przełożyli z czeskiego Bronisław i Marja Grabowscy. Tom 1, kop. 12.

Sypniewski Jul. i F. O. Wilkoński, Księga Sład. Księga III, część I. (Bydło), kop. 50.

Szenoa Aug., Złota dzieweczka. Powieść z dziejów Zagrzebia. Z chorwackiego przełożył Bronisław Grabowski, rs. 1 kop. 20.

Uhle Fryd., Ambasadorowa Guébriant. Powieść histor. z czasów Władysława IV. Przekład rs. 1 kop. 20.

Uwagi nad komasacją gruntów włościańskich. Lwów, kop. 20

Wroński H., Wstęp do wykładu matematyki. Paryż, rs. 1 kop. 50.

Załęski Ks. Stanisł., Czerwony klasztor w Pieninach. Szkic histor. Kraków, kop. 20.

N U T Y:

Buchowski S., W miłem gronie. Mazur na fort., kop. $22^1/_2$.

Cooper W., op. 38. Dla ciebie. Mazurek salonowy na fort., kop. 30.

Domeiko Ignace., Polonaise. Wilno, kop. 50.

Genet C., Les cloches de Corneville Valse, pour Piano, kop. 20.

Hertz Theodore, op. 78. Fleurs du Bresil. Polka pour piano, kop. $22^1/_2$.

— op. 82. Szarada. Polka-Mazurka na fortep. kop. 15.

Inczyk Joseph, op. 4. Chanson sans paroles, pour piano, kop. 30.

Král J. N., op. 64. Polka française pour piano, kop. $22^1/_2$.

Kuziński W., Boruta. Mazur na fortepian, kop. $22^1/_2$.

Lewandowski L., „Na odpoczynek". Kontredans na fort. 30.

Nassberg Leopold, op. 2. Bolero Composé pour piano, kop. 30.

Rudnicki S., Pieszczoszek, Mazur na fortepian, kop. 15.

Rutowski Ant. (W. Bończa), Légèreté. Petit morceau en forme d'une étude, pour piano, kop. 30.

Schober Józef, Pegaz. Polka na fortepian, kop. $22^1/_2$.

Sonnenfeld Adolf, op. 116. Quadrille z operetki „Modniarka Warszawska", na fortepian, kop. 30.

— op. 118, Mikusz. Polka na fortepian, kop. 15.

Spiro R., Kupidyn. Walc na fort., k. 30.

Syrewicz Ksawery, Tanner. Polka na fort. kop. $22^1/_2$.

Winnicki Wikt., Maniusia. Polka na fort. kop. $22^1/_2$.

Zarzycki A., op. 21. Pieśni na jeden głos z towarzyszenien fortepiana:

Nr 1. Dola. Słowa Władysława Syrokomli. kop. $22^1/_2$.

Nr 2. Dziewcze i gołąb. Słowa A. E. Odyńca, kop. 30.

Nr 3. Niemów. Słowa El...y, kop. 30.

D—3530—

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA i WOLFFA
W WARSZAWIE,

otrzymała na Skład główny:

Bartoszewicz Juljan, Dzieła. T. IX. Studja historyczne i literackie, T. II. Kraków, rs. 2 kop. 50, w prenumeracie rs. 2.

Dydyński prof. dr T., O prawie rolnem w starożytnym Rzymie, kop. 50.

Encyklopedja wychowawcza, zesz. 6, obejmuje artykuły: Arytmetyka (dokończenie), Astronomja (początek), k. 40.

Estreicher Karol, Bibliografja polska XIX stulecia, T. VI, zesz. 1, 2, rs. 3 k. 60.

Homer, Iliada. Przełożył wierszem miarowym Paweł Popiel, Kraków, rs. 1 k. 50.

Kappen Ks. Herm. Józ., Sługa chrześcijański, albo drogoskaz, doradzca i zwierciadło dla sług we wszystkich życia stosunkach. Poznań, kop. 30.

Karłowicz Jan, Poradnik dla osób wybierających książki dla dzieci i młodzieży. Wilno, kop. 40.

Konopnicka Marja, Z przeszłości. Fragmenty dramatyczne. Wilno, kop. 90.

Kościałkowska W. Z., Władysław Syrokomla, Studjum literackie. Wilno kop. 30.

Kozłowski Ks. S., Kazania świąteczne i przygodne. Wilno, rs. 1 kop. 50.

Kraszewski J. I., Dwa Bogi, Dwie drogi, Powieść współczesna, 2 tomy, Mińsk, rs. 2 kop. 50.

Krukowski Ks. Józef, Przewodnik praktyczny do nauczenia dzieci katechizmu w II klasie szkół ludowych. Kraków, kop. 90.

Lindner Dr G. A., Zasady logiki i dydaktyki ogólnej dla użytku seminarjów nauczycielskich polskich, wyłożył i zastosował Dr. Wład. Seredynski. Wiedeń, kop. 70.

Lusława, Podzielona osada, czyli skutki rządności i gospodarstwa. Powiastka, kop. 15.

Malcz Dr Mieczysław, Arco. Stacja klimatyczna w Tyrolu włoskim, rs. 1.

Marrené Walerja, Zbiór powieści dla dzieci i młodzieży. Cz. I, kop. 35.

Maunoury Ks., Wieczory jesienne, czyli rozmowy o religji. Przełożył z francuskiego Ks. S. S. D. Wilno kop. 75.

Orzeszkowa Eliza, „Pokociło się" i „dam nogę". Scena z życia dwóch braci. Wilno, kop. 30.

Powidaj, Rytwiany i ich dziedzice. Kraków, kop. 50.

Przyborowski Walery, Włościanie u nas i gdzieindziej. Szkice historyczne rs. 1 k. 50.

Pułaski Kazim., Stosunki z Mendli-Gicejem, chanem tatarów perekopskich (1469—1515). Akta i listy szkicem historycznym poprzedzone, rs. 3.

Reichman Bronisław, Z dalekiego wschodu. Wrażenia, obrazki, opisy z dobrowolnej podróży po Syberji rs. 1 k. 50.

Rostafiński Dr. J., Burak i barszcz. Nazwa i rzecz. Ich pochodzenie i znaczenie w kolei czasów. Kraków, kop. 40.

Rozprawy i sprawozdania z posiedzeń wydziału matematyczno-przyrodniczego Akademji Umiejętności. T. VII. Kraków, rs. 4 kop. 35.

Rulikowski W. i Z. L. Radzimiński, Kniaziowie i szlachta. Tom I, cz. 2. Kraków, ciąg dalszy.

Sieniawski Dr, Pogląd na dzieje słowian zachodnio-północnych między Łabą (Elbą), a granicami dawnej Polski od czasu wstąpienia ich na widownię dziejową aż do utraty politycznego bytu i znamion narodowych, Gniezno rs. 4.

Sobolewski Romuald, O cieleniu się krów, chorobach części rodnych, wadach mleka i chorobach noworodków. Z 8 drzeworytami. kop. 60.

Szujski Józef, Długosz i Kalimach. Obraz historyczny. Kraków, kop. 70.

— Odrodzenie i reformacja w Polsce. Pięć odczytów publicznych w zimie r. 1880, kop. 80.

Szulc Dr Kazimierz, Mythyczna historja polska i mythologja sławiańska. Poznań, rs. 2.

Węgleński Napoleon, O przyszłości religijnej. Kraków, kop. 60.

Wiadomości z nauk przyrodniczych, Zeszyt 1, rs. 1.

Życie i działania Dra Marcina Lutra, z dodatkiem opisu pomnika Lutrowego w Wormacji. Dla młodzieży. Z 6 kolorow. rycinami, w oprawie, kop. 50.

Żywoty Świętych, Czasy średniowieczne. Listopad. Zeszyt 8, 9, Kraków, k. 30.

D—3531—

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA i WOLFFA
w WARSZAWIE,

otrzymała na Skład główny:

DLA ZAGRZEBIA
ALBUM
Koła Literackiego we Lwowie.

Na 156 stronnicach wielk. 8-ki, obejmuje artykuły: Ksawer. Liskiego, Julj. Hormina, Julj. Ochorowicza, J. I. Kraszewskiego, Ant. Małeckiego, Kazim. Chłędowskiego, Klem. Kanteckiego, Jana Aleks. hr. Fredry, Leona Bilińskiego, Alberta Wilczyńskiego, Władysł. Bełzy i wiele innych.

Cena rs. 1 kop. 20, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 35.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach Warszawskich i prowincjonalnych. D—3720

I-szy Tom Bibljoteki Ogrodnika Polskiego D—2636—

TEORJA OGRODNICTWA

M. Kolba w tłom. **Al. Szaniora,**

do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych

po rs. 2,

Nabywający wprost w Redakcji **(Mazowiecka Nr 6)**, kosztów przesyłki nie poniosą.

W Pracowni Sukień Damskich i Dziecinnych **Albertyny Rescer,** przy ulicy Zielnej Nr 20, potrzebne są

Panny i Uczennice.

Tamże są do sprzedania Konsole, Ramy i Stoliki złocone. —3829—D

Potrzebnym jest

Uczeń,

mający lat 12 do 14, posiadający początki języka niemieckiego.—Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 57, w Zakładzie Zagarmistrzowskim K. Warmt. —3843—D

Prasowaczki

potrzebne są zaraz **do pralni «Bronisławy»**, Zielna Nr 34. D3617

Potrzebną jest

Bona Niemka,

do dwóch dziewczynek, umiejąca szyć i zajmować się gospodarstwem, a w razie potrzeby żeby mogła odjechać do Rosji. Adres: ulica Krucza Nr 8 lit. A, mieszkania Nr 5, od godziny 10-tej do 2-giej. —3551—D

Najnowsze wydawnictwo Józefa Ungra.

W tych dniach opuściły prasę i są do nabycia we wszystkich księgarniach i kioskach warszawskich zajmujące:

„POWIEŚCI I SZKICE OBYCZAJOWE"

LUDWIKA NIEMOJOWSKIEGO,

TOMÓW 3 — CENA RS. 3.

Dla prenumeratorów **„Romasu i Powieści"** cena rs. 2 kop. 50. Prenumeratorowie zamiejscowi, za nadesłaniem powyższej ceny otrzymają franco całe dzieło.

Po tej cenie nabywać je można w księgarni J. Ungra w Petersburgu (Plac Kazański Nr 7).

Adres: **Józef Unger, Warszawa, Nowolipki Nr 3.** D—2988—

JANA JELEŃSKIEGO
CZYTELNIE NOWOŚCI
Graniczna Nr 9—Nowy-Świat Nr 4.

otrzymują ciągle wszystkie **nowości** najświeższe, belletrystyczne i naukowe, **każdej** po parę i kilka egzemplarzy. D—3993—

Wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach zeszyt I i II dzieła pod tytułem:

NAJLEPSZA METODA

do nauki języka niemieckiego **w 3-ch miesiącach bez nauczyciela,** opracowana przez **Platona v. Reussner.** Cena w Warszawie zeszytu I-go kop. 95; zeszytu II-go kop. 85; zeszytu III-go kosztować będzie kop. 60. Osoby posiadające zeszyt I i II-gi, zechcą złożyć prenumeratę na zeszyt III **najdalej do 5-go Marca r. b.,** gdyż po ukończeniu druku ostatniego zeszytu dzieło to będzie do nabycia **tylko w jednym tomie** po cenie podwyższonej. **Skład główny w księgarni T. Paprockiego i S-ki, ulica Chmielna Nr 8.** D—3756—

KSIĘGARNIA A. ROSENWEINA,

przy ulicy Mazowieckiej Nr 2 w Warszawie, sprzedaje z pozostałej małej liczby egzemplarzy, po znacznie zniżonej cenie:

Jakób Arago. Podróż na około świata, przekład W. Szymanowskiego, z 127 illustracjami, wydanie czwarte, cena rs. 2 kop. 40—zniżona na rs. 1 k. 20.

Zimmermann. Dziwy świata pierwotnego czyli kolebka wszech-świata, z 268 drzeworytami, wydanie drugie, cena rs. 2 kop. 40—zniżona na rs. 1 kop. 20. D—2690

Nowe Tańce
wydane nakładem
Juljana Müllera,

Ulica Senatorska Nr 13, wprost kościoła S-go Antoniego.

Mikusz Polka, p. A. Sonnenfelda.
Tanner Polka, p. K. Syrewicza.
Pegaz Polka, p. J. Szobera.
Pieszczoszek Mazur, p. B. Rudnickiego.
W miłem gronie Mazur, p. S. Buchowskiego,

oraz trzecie wydanie baletu

Wesele w Ojcowie.

Muzyka K. Karpińskiego i Józefa Damsego, ułożył na Fortepian R. Zientarski.

Do nabycia w Składach Muzycznych w Warszawie i na prowincji. D—3084

Potrzebni są:

do Zakładu Przemysłowego w Warszawie, Młody Człowiek na Magazyniera, oraz Osoba do sprzedaży wyrobów na miejscu. Oferty wraz z kopjami świadectw przyjmuje Redakcja Kurjera Wars. pod lit. R. S. 3753D

Potrzebną jest

PANNA

do Sklepu galanteryjnego. — Ulica Niecała Nr 8, wiadomość na miejscu. —3559—D

PANNA

opatrzona najlepszemi świadectwami, życzy dostać miejsce zarządzającej domem, lub przy pannachna pensji.—Adres: ulica Widok Nr 13, u Właścicielki **domu.** —3550—D

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej,

podaje niniejszem do wiadomości osób interesowanych, że obowiązujące od dnia 1 (13) września 1879 r. taryfy Związku Południowo-Zachodnio-Rosyjsko-Warszawskiego na przewoz towarów między stacjami drogi żelaznej Fastowskiej z jednej strony, a stacjami dróg żelaznych Warszawsko-Terespolskiej, Nadwiślańskiej, Warszawsko-Wiedeńskiej, Warszawsko-Bydgoskiej i Fabryczno-Łódzkiej z drugiej strony, zostaną zniesione z dniem 1 (13) marca r. b., w miejsce zaś nich wprowadzone zostaną nowe taryfy.

Przytem Zarząd nadmienia, że z dniem 1 (13) r. b. traci również moc obowiązującą, ustanowiony dla bezpośredniej komunikacji przez Brześć pomiędzy stacjami drogi żelaznej Kursko-Charkosko-Azowskiej, a stacjami dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej, Warszawsko-Bydgoskiej i Fabryczno-Łódzkiej, dodatek do taryfy związku Kijowsko-Warszawskiego zniesionego z dniem 1 (13) lipca 1879 roku oprócz pomienionego dodatku. D3953

Potrzebne są

PANNY

do sukień, podręczne i do nauki.—Ulica Gęsia Nr 10 do Lorentz. —3957—D

Potrzebną jest

PANNA,

kompletnie uzdolniona do strojów do Magazynu Mód w Łodzi.—Bliższa Wiadomość: Aleja Jerozolimska Nr 5, mieszk. 18. 3918D

Biuro Kaucjonowane Komisowe Józefa Łuczyńskiego

Nr 6, Krakowskie-Przedmieście vis-à-vis Kościoła św. Krzyża.

Potrzebne są: **Nauczycielka** z patentem gimnazjalnym i konwersacją francuzką, **Angielka** z konwersacją niemiecką i wyższą muzyką, oraz **Bony Niemki i Francuzki, Kurlandka** z konwersacją francuzką, zaraz do umieszczenia. —3902—D

OSOBA

w młodym wieku, poszukuje zajęcia się domem, lub też za Sklepowę, na prowincję, albo w Warszawie. — Ulica Rybaki, domu Nr 8, mieszk. 48, u Tybołowskich. —3949—D

Fortepianistka

znana z gry dobrej, przyjmuje zamówienia na Bale i Wieczory.—Ulica Przyrynek, domu Nr 14, mieszk. 12, zaraz za Nowem-Miastem, stróż wskaże. —3964—D

Wdowa po Urzędniku,

odwołuje się do litościwych serc Pań i Panów, ażeby kupili **Garnitur z Granatków, salonowe Kwiaty i Bibliotekę książek.** Zadłużyłam się za komorne i jeżeli nie zapłacę do 1-go Marca, to będę wyrzucona z mieszkania. — **Adres mój:** ulica Widok, **domu Nr 7, mieszkania Nr 13.** —3909—D

Podaje się do wiadomości, ktoby sobie życzył wziąść **Dziecko za własne,** 8-miesięczne, płci żeńskiej, raczy się zgłosić pod Nr 17, przy ulicy Wolność, dom p. Jana Masałkoskiego. —3951—D

Do Szkoły 4-klasowej w Lipnie, potrzebny jest

Nauczyciel

wyższy, matematyki. — Wiadomość listowna, albo też w Warszawie w Hotelu Drezdeńskim 27 i 28 Lutego, oraz 1 i 2 Marca, między godziną 3 i 5 po południu.

—3922—D **A. Ubysz.**

Kilku Uczni

od lat 16 do 18, znajdzie pomieszczenie zaraz, w jednej w pierwszorzędnej Cukierni. Oferty pod lit. J. L. Z. Nr 10. w Redakcji. 3924D

---

2 Uczni potrzeba,

do Warsztatu Ślusarsko-Mechanicznego, od 1 Kwietnia.—Wiadomość: ulica Leszno Nr 29, mieszkania 12, między godz. 1 a 2 po południu, lub od godz. 7 wieczór. —3971—D

Potrzebne do Bielizny

Panny

podręczne i do **dziurek.**—Ulica Marszałkowska Nr 37, trzecie piętro od frontu. 3581D

Potrzbną jest

OSOBA

dobrze umiejąca wykończać pończochy maszynowe.—Ulica Elektoralna Nr 43, mieszkania Nr 14. —3573—D

Gorzelany

wykwalifikowany, z chlubnemi świadectwami, poszukuje posady na stałe, lub na poprakkę. — Wiadomość w Warszawie, przy ulicy Zielnej Nr 8. —3773—D

Były Właściciel domu, ostatecznie emeryt poszukuje miejsca

Rządcy Domu.

Interesowane osoby zechcą składać oferty w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod adresem A. N. —3772—D

Potrzebną jest kompletnie uzdolniona

Kucharka,

na wyjazd do Siedlec, za dobrem wynagrodzeniem.—Wiadomość: ulica Dobra Nr 29.

—3729—D **Orzejewski.**

W Kantorze Kaucjonowanym

przy ulicy Niecałej Nr 4, jest do umieszczenia kilka Bon Niemek, z dobremi świadectwami.—**Załęska.** —3566—D

Potrzebne są

PANNY,

do szycia negliży na maszynie, które mogą mieć ciągłą robotę.—Ulica Grzybowska, domu Nr 54 lit. A, mieszkania 11. —3717—D

Do Magazynu Bielizny E. Rozozińskiej przy ulicy Elektoralnej Nr 43,
potrzebne są

PANNY,

do maszyny i podręczne do bielizny, oraz Panny do **haftu** białego. —3763—D

Potrzebny jest **UCZEŃ** dobrej konduity, który ukończył 4 lub 5 klas, do Apteki miasteczka prowincjonalnego. — Wiadomość w Hotelu Brühlowskim, mieszkania Nr 64. —3801—D

Do 8-letniego dziecka żądaną jest uzdolniona

3740D

Niemka na stałą,

z dobrą wymową i znajomością dokładną muzyki. — zgłaszać się można każdodziennie od godz. 4—6 na ul. Piękna, pod Nr 1, miesz. 1.

Potrzebną jest

PANNA,

za podręczną do maszyny i do nauki.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 26.

—3795—D **Kozłowska.**

NAUCZYCIELKA

z patentem, posiadająca języki: polski, francuzki z konwersacją, rosyjski, niemiecki oraz nauki klasyczne, poszukuje miejsca stałego, lub lekcji na godziny — Ulica Złota Nr 26, mieszkania 16, od godziny 2 do 5 po południu. —3658—D

Licytacja Domu.

W dniu 12 (24) Lutego r. b., o godzinie 11 rano, w Sądzie Okręgowym Wydziału 5-go odbędzie się sprzedaż przez Licytację, Domu Nr 35/2394, przy ulicy Nowolipki, mający dochód roczny, rs. 750, rozległości placu łokci 5,528. Vadium rs. 600. —3786—D

OSOBA

zajmująca się lekcjami, lub szyciem, może znaleść zaraz **Mieszkanie** i towarzystwo w domu familijnym, za niewielką opłatą. — Wiadomość: ulica Królewska Nr 3, mieszkania Nr 16. —3697—D

Nauczycielka

Francuzka, lub Polka, dobrze język francuzki posiadająca, wykształcona, żądaną jest do panienki dziesięcioletniej.— Wiadomość: ulica Aleja Ujazdowska Nr 12, mieszk. 6. —3288—D

Nauczycielka,

która przebyła lat kilka w Paryżu i Anglji, życzy udzielać lekcyj języka francuzkiego i angielskiego, oraz muzyki na pensjach, w prywatnych domach, lub też u siebie na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 2, mieszkania 21.

D—2202— 3—6

!!! Kucharz !!!

Mogący zadowolnić wszelkie wymagania, prosi JW. Pań potrzebujących zrobienia Śniadania, Obiadu, Kolacji. Uprasza o łaskawe wezwanie, ulica Wielka Nr 15, mieszk. 29. 2956D

NIEMIECKIEGO

języka udziela w konwersacji **Nauczyciel i Autor** najnowszej metody, z wykładem polskim, ruskim, francuzkim i angielskim. Ulica Chmielna Nr 6 **(wprost Bellevue).**

D—633— 5—6

Naczynia Kamienne

z fabryki p. Bergmna w Sosnowcu, wyrabiane z najlepszej ogniotrwałej glinki, polewane glazurą wytrzymującą wszelkie kwasy, sprzedaję po cenach fabrycznych w Składzie Głównym w domu Janasza Nr 11, przy ulicy Gnojnej, naprzeciwko gościnnego dworu.

D3659 **Karol Bayer.**

Suche Bale brzostowe

są do sprzedania przy ulicy Gnojnej Nr 11. Wiadomość w miejscu u Rządcy domu. D2651



Kto

sobie życzy poznać właściwe potrzeby i zalety prawdziwej Kolońskiej wody, temu poleca się **Londyńska,** odznaczająca się szczególnie orzeźwiającą, trwałą i rozkoszną wonią świeżych kwatów, czego żadna z wód tego nazwiska nie posiada. Cena ozdobnego rzeźbionego flakonu 35 kop., na żądanie dodaje się za 10 kop. metaliczny złocony Refrechessaire. Skład w Warszawie perfumerja à la Renaissonce ulica Wierzbowa, Hotel Angielski,— w Rydze i Kijowie w magazynach Dobrzańskiego. Handlującym ustępuje się 20% rabatu.

D—1334—

Jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Garnitur Mebli

brokateią kryty, mało używany, oraz 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, Lustro, Stolik do kart, Kozetka i 6 Napoleonek i Szeslong skóra kryty.—Sienna Nr 19, w bramie na dole, mieszkania Nr 1. D3982

Zaraz do odstąpienia

KAWIARNIA,

przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 24, z całem urządzeniem i gazem, lub też sklep na inny handel. Wiadomość na miejscu. D3923

Do głównego Składu KAWIORU N. SZYROKOWA,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej i placu Teatralnego, w domu W. Bogka **Nr 477**a, nadszedł transport **KAWIORU** świeżego astrachańskiego, zupełnie mało solonego, oraz różnych rybnych delikatesów,—z czem polecam się Szanownej Publiczności.
K—3583

N. SZYROKOW.

KANTOR KAUCJONOWANY KOMISOWY

z firmy E. D.

Krakowskie-Przedmieście wprost Resursy Nr 67,

oddział rekomendecji służących i oficjalistów prywatnych.

Mam zaszczyt zawiadomić JW. i WW. Państwa, że w tym kantorze są do ulokowania Rządcy, Ekonomi, Leśniczy, Gajowi, Strzelcy, Pisarze do Gmin, Gorzelni, Fabryk i biur prywatnych, Ogrodnicy uzdolnieni, Karbowi na folwarki, Stangreci, Lokaje, Kelnerzy, Dziewczyny do usług, Sklepowe z kaucjami, Bufetowe do różnych zakładów, Panny służące uzdatnione, Bony zagraniczne, młodsze, kucharki i praczki i wszelkiego rodzaju służba jaka tylko żądaną będzie, tylko z dobremi świadectwami rekomendować będę, tak w Warszawie jako i na prowincję, lub też do Cesarstwa i za granicę. W tymże kantorze załatwiają się kupna i sprzedaże Koljoni, Sklepów, różnych zakładów, Bawarji, Kawiarni, Składów Wódek, a także jest do sprzedania dwie Kolonje małe za Rogatkami Wolskiemi i żądane są dwie Kolonijki małe w bliskości Pruszkowa.

Parobcy do piekarzy, młynarzy i do wszelkich ciężkich robót i stróże do domów. Oprócz tego w kantorze tym piszą się prośby do Władz we wszelkich językach.
D—3929

Administrator **F. SAWICKI.**

Do składu towarów rosyjskich Braci Karasiew,

za Żelazną Bramą wewnątrz Gościnnego Dworu Nr 150/1,

nadszedł świeży transport **Astrachańskiego Kawioru,** mało solony, z pod lodowego połowu, w najlepszym gatunku i delikatnego smaku, który sprzedaje się po nader umiarkowanej cenie, z czem polecamy się naszym Szanownym Konsumentom.
D—3952

BRACIA KARASIEW.



DOSKONAŁOSC.

WODA UNIVERSALNA PANI S. A. ALLEN,

DO ODRODZENIA WŁOSÓW.

Nadaje bez zawodu siwiejącym **włosom** pierwotny kolor. Pobudza porost włosa, a pod szybkiem jéj działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowém już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. ALLEN nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem **do odrodzenia i** wzmocnienia włosów.

Flaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie **są prawdziwe.**

Cena z flaszką rs. 3.75, z przesyłką rs. 4.25.—Skład główny w Paryżu, 37, Bd. Hausman.—W Warszawie u Aleksandra Kocha, Nowo-Senatorska № 4. —5197—

SYROP CHRZANOWY Z JODEM

PP. GRIMAULT et Cie Aptekarzy w PARYŻU

SKUTECZNIEJSZY ŚRODEK OD TRANU WIELORYBIEGO

Tran rybi winien swe własności leczenia obecności jodu, który się w nim znajduje, na nieszczęście wiele osób niemoże znosić tranu wielorybiego.

Syrop chrzanowy z jodem nie ma tych niedogodności, i zastępuje wybornie tran rybi. Rzeżucha, która wchodzi w skład jego, zawiera jod i siarkę w stanie naturalnym, które zostają w połączeniu z sokiem wyłącznie krew oczyszczającym z roślin anti-skorbutycznych, jak chrzan i marchew.

Przepisywany on jest przez wszystkich lekarzy paryzkich, kiedy idzie o wyleczenie bladaczki, rozmiękłości ciała, nabrzmienia gruczołów, wyrzutów, i strupów na głowie i obliczu, tak częstych u dzieci młodych a znanych powszechnie pod nazwiskiem zołzów. — Nieoceniony jest w pierwszych początkach suchot, pobudza apetyt, ułatwia trawienie i skutkuje tak dobrze na dzieciach, jak na osobach dorosłych.

Dla uniknienia licznych fałszerstw i naśladownictwa, żadać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego, stosownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT w COMP. znajdowały się najeduej etykiecie.

Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i AUSTRYI.

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiess i Syn, Gallego Mrozowskiego; oraz w składach Materjałów Aptecznych L. Ziemińskiego, K. Lilpopa i Leona Bernstein.
D—11—0—25940—

Fabryka wyrobów metalowych KAROLA ROTH

Nowy-Świat Nr 8.

poleca swoje wyroby jako to: **Gzemsy główne, Atyki, Antifisy i Akroterje Wazony, Zakończenia na dachach, Galerje, Kule i Krzyże miedziane złocone, Piorunociągi, Balustrady i Herby, Okna mansardowe, Pokrycia łuską cynkową, Pokrycia dachów, Rozety brązowe i cynkowe do wentylacji, Konsole i Krokszytny pod balkony, odlewa Figury i Biusta z bronzu i cynku,** oraz **wszelkie wyroby dekoracyjne, kute i lane z rożnych metali.**
D—2726—

Rs. 1,800

potrzebne na spłacenie sumy hypotecznej, na procent umiarkowany—Wiadomość: ulica Brzozowa Nr 15, u Właściciela. 3986D

Magle Wiedeńskie

zupełnie w dobrym stanie, egzystujące od lat 20, z powodu zmiany interesu są do sprzedania, za przystępną cenę, przy ulicy Nalewki Nr 28, wiadomość w Maglach. 3981D

Obiady Prywatne,

smaczne i niedrogo. — Ulica Żórawia Nr 1, mieskania 17, stróż wskaże. —3983—D

Za rs. 105

Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele i Stół stylowy, prawie nowe. Widzieć można: Krak.-Przedm., domu Nr 5, mieszkania Nr 30. —3974—D

Dla wykrajania i

Szycia na Maszynie

wierzchów, obuwia męzkiego i damskiego, potrzebuje się dobrze wykonywającego robotę Mężczyzny, lub kobiety.—Wiadomość: Nowy-Świat, domu Nr 39, mieszk. 9. —3950—D

Pod bardzo korzystnemi warunkami jest do odstąpienia

Fabryka Octu,

od lat paru egzystująca i świetnie prosperująca. —Wiadomość **w Kantorze Komisowym J. Łuczyńskiego Nr 6, Krakowskie-Przedmieście vis-á-vis Kościoła św. Krzyża.** —3903—D

RĘKAWICZKI

zamszowe w dobrym gatunku, damskie, na 2 guziczki kop. 60, na 3 guz. kop. 67½, na 4 guz. kop. 75; męzkie na 2 guz. kop. 75, oraz glansowane damskie i męzkie po cenach bardzo tanich. — Ulica Twarda Nr 10, wprst ulicy Marjańskiej w Fabryce. —3991—D

Rs. 1,000, 2,000, lub 3,000

jest zaraz do wypożyczenia, na nieruchomość Warszawszką po Towarzystwie Kredytowem. Wiadomość u Szukalskiego, od godz. 9 zrana do 3 z południa w Głównem Archiwum Królestwa, Plac Krasiński Nr 1, a w godzinach po biurowych i w Święta na Nowolpkach domu Nr 29, mieszkania zaś 17. —3972—D

Plaster Thapsia

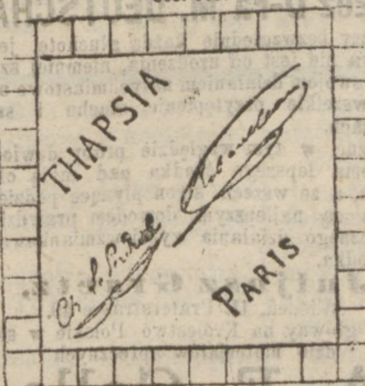
LE PERDIEL-REBOULLEAU

jedynie przyjęty w Szpitalach

JAKO NAJLEPSZY, NAJDOGODNIEJSZY, NAJPEWNIEJSZY I NAJMNIEJ KOSZTOWNY ZE ŚRODKÓW

przeciw

Katarom, Kaszlom, Zapaleniu dychawek, płuc, cierpieniom i bolom reumatycznym i artretycznym etc. etc.



Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).

w Warszawie: u Pp. Gallego, Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Sierzputowskiego, Zeuschnera, Ziemińskiego i Lilpopa.

Dom murowany

2-piętrowy, z takiemi oficynami, położony w samem środku miasta, jest do sprzedania, lub zamiany na Majątek Ziemski, rozległości włók 10 do 15. Kapitału pewna część może pozostać w razie żądania. Reflektanci złożą adresa w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. W. K. —3962—D

Fabryka Fortepianów A. Karwowski i Syn, ulica Nowolipie Nr 16, są do sprzedania

FORTEPIANY,

najnowszej konstrukcji, przyjmuje się reparacje i strojenia. —3927—D

Bardzo korzystne! D—3948

dla Młynarza.

Do sprzedania **Młyn wodny,** z budynkami gospodarczemi, blizko Warszawy i kolei żelaznej, z gruntami i łąką, do 30 mórg, za rs. 5,000 na spłaty.—Wiadomość tu w Warszawie, Królewska Nr 39, mieszkania 9.

FAŁSZOWANIA

Ostrzeżenie dla osób używających

WODY DO ZĘBÓW PELLETIER

Elixiru *od bólu zębów* **Pelletier**

(Odontine Pelletier et Elixir Odontalgique Pelletier)

Członka Akademii Lekarskiej

Wynalazcy Siarczanu Chiny

Produkta te wynalezione przez uczonego członka Akademii Lekarskiej, którym od bardzo dawna okazywano widoczne pierwszeństwo w kraju, stały się niezbędnemi dla osób mających przekonanie, że starania tyczące się zachowania czystości ust są niezmiernej wagi.

Pomimo licznych prawnych poszukiwań i surowych kar wymierzanych przeciwko fałszerzom, dzisiaj jeszcze napotykają się liczne fałszowania. Chcąc publiczności dać możność uniknięcia naśladowań, które, przez zamianę produktów, mogą mieć nieszczęsny skutek, gdyż zawierając kwasy, psują znacznie emalję i tym tylko sposobem nadają białość zębom, polecamy wymagać, od wszystkich głównych Aptekarzy, Perfumeryi i Fryzjerów, pieczęć wydrukowaną w 4 kolorach na każdym flakonie **Elixiru Pelletier** albo **wody do zębów Pelletier,** której fac-simile w kolorze czarnym jest obok zamieszczone,



Marque déposée

MEDAL ZŁOTY NA WYSTAWIE POWSZECHNEJ 1878

J. SEURIN

Wyłączna sprzedaż Bieli Cynkowej Towarz. Vieille-Montagne 39. ulica de Turenne, Paryż (Fabryka w Aubervilliers)

9 MEDALI ZŁOTYCH i 1 SREBRNY.

LAKIERY najdoskonalsze dla celów przemysłowych, **Diaphanit i Lakiery** bezbarwne, lub **kolorowe,** zastępujące we wszystkich zastosowaniach lakiery spirytusowe—**Biel cynkowa,** Ceruza (biel ołowiana), **Barwniki w proszku, Kit szklarski,** Kit z minii ołowianej dla spojeń maszyn parowych, Barwniki w pudełkach w kolorach narodowych.

EXPORT.

Tanio do nabycia,

stara garderoba, stare sprzęty i meble.—Nowy-Świat Nr 53, 1-sze piętro, w godzinach po południowych. D—3941

Sprzedaje się zaraz

FOLWARK

62 morgi rozległości, z budynkami, **zasiewami, 20 korcy żyta,** 2 korce pszenicy, **w gruncie pszennym,** o 3 wiorsty od miasta Parczewa, **4 mile od Redzyna,** 5 mil od Międzyrzeca. — Wiadomość Królewska Nr domu 41, mieszkania 10. D—3937

Korzystna sposobność taniego kupna

Zupełna Wyprzedaż

Koronek i Haftów po cenie kosztu, **oraz fauszonów i barbek** gipiurowych, **czepeczków, żabotów i kołnierzy** strojnych wieczorowych, w składzie nici i wyrobów pończoszniczych, przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 50, drugi sklep od rogu Marszałkowskiej. D—3985

Kawiarnia

do sprzedania.—Elektoralna Nr 39. D3905

RS. 70

jest do wypożyczenia. — Nowolipie Nr 20, 2-gie popwórze w oficynie na dole, mieszkania Nr 17. D3910

MAMKA

wiejska, z obfitym pokarmem jest u Akuszerki Niedzielskiej.—Hoża Nr 11. D3965

500 Rs.

potrzeba na 10 miesięcy.—Czysta Nr 4, mieszkania Nr 18. D3969

Jest do sprzedania

Szafa jesionowa

duża. — Wiadomość u stolarza, ulica Nowogrodzka Nr 7. D3938



koncertowy, wiedeński, Ehrbara, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania za Rs. 350.—Wiadomość: Widok Nr 21a, 1-sze piętro, mieszkania Nr 3. D3987

Skład Węgli i Drzewa,

A. Maciejowskiego,

przy ulicy Aleksandrja Nr 12, w którym posiadam węgle z najcelniejszych zagranicznych kopalń i sprzedaję po najniższej cenie i najakuratniejszą miarę. Posiadam znaczny zapas **drzewa brzozowego i sosnowego** do 700 sążni i takowe sprzedaje się na wagony i sążnie, w szczapach i rąbane, po cenie najprzystępniejszej z odstawą.
D—9—10 —443—

P A N N Y

uzdolnione do krawieczczyzny, oraz Pana do maszyny systemu Wilsona i do strojów, potrzebne są zaraz.—Ulica Nowy-Świat Nr 54, 1-sze piętro. —3673—D

MEBLE

gotowe, nowe i używane, oraz

Materace i Sienniki,

W MAGAZYNIE

Piechowskiego i S-ki,

Długa Nr 19, piętro 1-sze.
D—1951—

Właściciel znanej i na wielką skalę prowadzonej Fotografji „Brandeburga",

w Petersburgu,

mieszczącej się w jednym z najlepszych punktów miasta, przy Newskim Prospekcie wprost Soboru Kazańskiego, w domu Nr 24, poszukuje zaraz **Wspólnika**, lub **Wspólniczki**, do prowadzenia razem tego interesu, z niewielkim stosunkowo kapitałem. 3799D

Za bezcen Kwiaty!

Girlandy od kop. 45; Bukiety od kop. 25; Garnitury balowe; Kwiaty ślubne; Bukiety do ręki, po niesłychanie nizkich cenach. — Fabryka Kwiatów **T. Górskiego, ulica Żabia Nr 4**, dom hr. Zamoyskiego, na parterze w oficynie. D8—10—1822—

Pod bardzo korzystnemi warunkami, przy jednej z pryncypalnych ulic, jest do ostąpienia

Restauracja

od lat kilkunastu egzystująca i dobrze prosperująca. — Wiadomość **w Kantorze komisowym J. Łuczyńskiego Nr 6, Krakowskie-Przedmieście vis-à-vis Kościoła św. Krzyża.** —3901—D

APTEKA

sprzedaje się, na dogodnych warunkach. Apteka z obrotem rocznym rs. 6,000—6,300, w mieście mającem 90,000 mieszkańców, przy kolei żelaznej. — Wiadomość w Sklepie „Emilja", Leszno Nr 19.—Tamże są do sprzedania: Bufet i Szafy sklepowe, zdatne do Dystrybucji —3955—D

Rs. 1,000 i 11,000

do umieszczenia na hypotekę domu murowanego w Warszawie. — Bliższe szczegóły u Adwokata Dzwonkowskiego, ulica Długa Nr 49. —3935—D

Bez pośrednictwa osób trzecich potrzeba

D3959 **Rs. 23,000**

na 1-szy Nr hypoteki. — Oferty proszę składać u p. Bema w dystrybucji, Nowosenatorska, róg Trębackiej Nr 2, wprost hotelu.

Jest do sprzedania za przystępną cenę

MASZYNA

do szycia, Singiera, mało używana. —Wiadomość: ulica Nowolipie Nr 51 nowy, sklep rozmaitości. D3942

„Cegła".

Przyjmuje zamówienia na **Cegłę** z własnej mojej Cegielni parowej, **wyborowego gatunku**, zdatnej i **w konstrukcyjnych budowlach**, z odstawą od Maja r. b., na bardzo **dogodnych warunkach**, to jest niewymagam zadatków, zostawiam należność do ukończenia budowli, a także przyjmuję i **Sumy hypoteczne**. Próby obejrzeć można od godziny 3—5 po południu. — Ul. Elektoralna Nr 33, 1-sze piętro z frontu, w kancelarji mojej.
D3851 Inżynier Gustaw **Ritter.**

Do sprzedania

Harmoniki Koncertowe,

których do tychczas tu w Warszawie nie było, przywieziono z Wiednia, z najlepszego wyrobu, po niskiej cenie, oraz Cytry palisandrowe.—Hotel Dziekanka Nr 28, Krakowskie-Przedmieście Nr 59. —3956—D

Do założenia w Warszawie, lub na prowincji Pracowni Sukień i Strojów damskich, poszukuje się

Wspólniczki,

z kapitałem rs. 2,000. Reflektantka może być i nie fachowa. Adresy uprasza się składać: ulica Grzybowska Nr 10, mieszkania Nr 14, w oficynie. —3478—D

MAMKA

jest u akuszerki A. Bylińskiej.—Ulica Elektoralna Nr 24 domu, mieszkania 6. D3749

Za rs. 23

Szeslong skórą kryty, w dobrym stanie.— Nowy-Świat Nr 46, u tapicera, tamże 2 Garnitury Mebli prawie nowych, za cenę bardzo nizką. D3973

Bardzo tanio
jest do sprzedania

Szeslong,

masiv orzechowy, prawdziwą skórą kryty, przy ulicy Żelaznej Nr 38, mieszk. 2. —3984—D

Do sprzedania:

Fortepian palisandrowy, o siedmiu oktawach, Krala i Zajdlera, Paka do niego; dwa Materace włosiane, Lampa salonowa, Taca duża lakierowana i t. p. rzeczy.—Ulica Chłodna Nr 51, mieszkania 17. —3898—D

Mleczarnia

przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 8, została odnowioną i w każdym czasie dostać można **Śmietanki i Mleka** wprost od krów, po 10 kop. kwarta. D3946

Do sprzedania

CETER

rzadkiej piękności i zmyślności, w 8-m miesiącu.—Sienna Nr 11, miesz. k. 9. D3925

Jest do zbycia

Wyżeł (ponter),

cztero-miesięczny. Widzieć można codziennie: Nowy-Świat Nr 39, w ogrodzie. D3844

Na Pradze przy ulicy Wołowej Nr 236 odbędzie się ogólna **WYPRZEDAŻ** w dniu 23 b. m., o godzinie 11-tej z rana: 4 Omnibusów wiedeńskiej fabryki, 3 Dorożek, 1 Karety, 5 par Sanek, 8 Koni, Liberja i 7 par Chomont, oraz inne rzeczy gospodarskie, Bryczka węgierka i Wóz. D3872

Do sprzedania 26 łokci prawdziwej francuzkiej czarnej

MATERJI,

początek sztuki ze znakiem fabrycznym.— Wiadomość u Właścicielki domu: ulica Wołyńska Nr 19. D3869

Oliwa słuchu

D-ra Schmidta,

ULEPSZONA

przez D-ra M. DEUTSCHA.

Leczy bezwzględnie każdą głuchotę, jeżeli takowa nie jest od urodzenia, niemniej szybkiem swojem działaniem natychmiastowo usuwa wszelkie przytępienie słuchu i szum w uszach.

Liczne w tym względzie próby dowiodły, że niema lepszego środka nad moją oliwę słuchu, a ze wszech stron płynące podziękowania są najlepszym dowodem prawdziwie skutecznego działania wyżej wzmiankowanego środka.

Juljusz Graetz,
Wiedeń, II. Praterstrasse 49.

Skład główny na Królestwo Polskie w składzie materjałów aptecznych

A. F. Galle,

Senatorska Nr 18.
D9—13—30690—

Zaraz jest do wynajęcia

POKÓJ

z meblami i fortepianem, przy familji, za przystępną cenę.—Wiadomość u stróża, ulica Senatorska Nr 28 nowy. D3958

Od 1-go Kwietnia r. b.

LOKAL

do wynajęcia na jaką większą fabrykę.—Ulica Smocza Nr 2, gdzie apteka. D3945

Poszukuje się od 1-go Lipca

Mieszkania,

złożonego z 6-ciu lub 7-miu pokoi, w okolicach kościoła św. Aleksandra lub też w alejach Jerozolimskich. O łaskawe złożenie adresów upraszam pod liter. L. M. Z. w Redakcji Kurjera Warszawskiego. D3947

U Akuszerki Karpińskiej,

Osoby spodziewające się słabości lub przybyłe na kurację, mogą znaleźć pomieszczenie gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. Cena umiarkowana. — Krakowskie - Przedmieście Nr 12. D3735

U Akuszerki Koneckiej

są Pokoki i do wynajęcia, z wszelkiemi wygodami, dla osoby mającej odbyć słabość i dla przejeżdżających. — Ulica Wilcza Nr 13, mieszkania Nr 18. —3535—D

Zaraz do wynajęcia

POKOIK

umeblowany, od frontu, za rs. 10 miesięcznie. — Wiadomość: Smolna Nr 7, mieszk. 8, od godz. 12—3, albo u stróża. D3932

Dla osób lubiących spokojność są do najęcia od 1-go Kwietnia r. b.

Trzy Pokoje

i kuchnia, w oficynie na 2-m piętrze, ze zlewem i wodociągiem. — Wiadomość u właściciela domu, Nowy-Świat Nr 50. D3911

Do wynajęcia zaraz przy ulicy Karmelickiej Nr 4 lit. D, mieszk. Nr 3

POKÓJ

z oddzielnym wejściem, meblami, usługą i stołem, lub bez tego wszystkiego. Tamże jest do sprzedania za cenę bardzo przystępną **Szafa spiżarniana** duża. D3913

W punkcie handlowym przy zbiegu ulic: Wareckiej, Ordynackiej i Nowy-Świat, zaraz lub od 1-go Kwietnia r. b. do wynajęcia

MIESZKANIE

świeżo-odnowione, na dole, a złożone z 4-ch pokoi, alkowy, kuchni, piwnicy i góry.—Wiadomość u gospodarza, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 62. D3936

LOKALE

do wynajęcia, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 7.

Od 1-go kwietnia 3 pokoje, przedpokój i kuchnia na 1-szem piętrze w oficynie, 1 pokój, alkowa, przedpokój i kuchnia na 1-szem piętrze, 1 pokój i kuchnia na 3 piętrze, 1 pokój i kuchnia na 4 piętrze.

W każdym czasie pokoje kawalerskie po rs. 6 i 8 miesięcznie.—W domu gaz, wodociągi i zlewy.—Wiadomość na miejscu lub Śliska Nr 12, u rządcy domu. D—3919

Poszukuje się

Mieszkania

umeblowanego, Sypialnia i Salonik, z usługą i samowarem, przy familji inteligentnej, dla mężczyzny w podeszłym wieku, wyższego stanu, na ulicy Marszałkowskiej lub w jej okolicach.—Adresa zostawić w Kurjerze pod lit. G. Nr. 65. D—3933

D3667

LOKAL

frontowy, nowo-odrestaurowany, z posadzkami, na 1-m piętrze, do najęcia każdego czasu lub od 1-go Kwietnia r. b., złożony z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, — drugi z 2-ch pokoi i kuchni, oba lokale mogą być połączone; także jest stajnia i wozownia. — Elektoralna Nr 30, wiadomość u Właścicielki.

W każdym czasie do wynajęcia

POKÓJ

dla kawalera, z meblami, opałem i usługą, lub bez. — Ulica Żórawia Nr 10, 3-cie piętro od frontu, mieszkania Nr 6. D3386

Mieszkanie

złożone z 7 pokoi i kuchni, na parterze, z ogrodem mającym front od alei Jerozolimskiej, w którym znajduje się weranda i lodownia, odpowiadająca na jakie przedsiębiorstwo, jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia na przystępnych warunkach, w domu przy ulicy Brackiej Nr 13. D3680

LOKAL

na Bawarję lub Szynk,

z urządzeniem gazowem, do wynajęcia od Wielkiej Nocy r. b., za cenę roczną Rs. 600. Wiadomość u stróża na miejscu, przy ulicy Rybaki Nr 6 nowy. D2555

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

Lokal

na 1-m piętrze od frontu, składający się z 4-ch pokoi, 2-ch przedpokoi, kuchni i 3-ch wygódek; za cenę kwartalną Rs. 120.—Ulica Żórawia Nr 21. D3788

Z powodu wyjazdu

LOKAL do wynajęcia od 1-go Marca 1881 roku do pierwszego Lipca r. b., składający się z 5-ciu pokoi i innych wygód, mogący być wypuszczony dla kilku kawalerów lub osób familijnych. Zastrzega się utrzymania mieszkania w porządku. — Wiadomość na miejscu: Krucza Nr 8, lokalu Nr 5. D3733

Sklep

porządnie urządzony, z towarem dystrybucyjnym, kolonjalnym, piśmiennym i pieczywem, jest do odstąpienia, przytem pasaż, pokój, kuchnia i piwnica. Warunki bardzo dogodne. Wiadomość na miejscu przy ulicy Marszałkowskiej Nr 29. D3715

Do odstąpienia zaraz

SKLEP

obszerny i elegancki, z mieszkaniem, zdatny na wszelki proceder.—Krucza Nr 11. 2783D

D3547 Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

w każdym czasie.—Ul. Mostowa Nr 4 nowy.

Handel Wiktuałów

jest do odstąpienia w każdym czasie z powodu zmiany okoliczności. — Ulica Ogrodowa Nr 17. D3236

Do sprzedania przy pryncypalnej ulicy

SKLEP

galanteryjny i materjałów piśmiennych z oknem wystawowem i pokojem, z towarem lub bez. — Wiadomość: ulica Długa Nr 22, u p. Górskiego. D3664

Do najęcia od 1-go Kwietnia

D3837 **SPICHRZ**

obszerny, widny, przydatny na fabrykę powozów lub skład cukru.—Ulica Długa Nr 22.

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia w każdym czasie. — Wiadomość na miejscu przy rogu ulic: Żelaznej i Krochmalnej Nr 32, po schodach. D3877

Uwaga dla utrzymujących

Sklepy Wiktuałów,

jest od Wielkiejnocy, lub zaraz do wynajęcia **Sklep Wiktuałów** z mieszkaniem, oraz **szyldem** ozdobnym i **patentem** na r. b. wykupionym, komorne rs. 10 miesięcznie właściciel wybiera wiktuałami, codzień może być bity wieprz, a mięso znajdzie chętnych do kupna, gdyż posesja i okolica ludna. Warunkiem jest aby utrzymujący sklep miał koniecznie odpowiedni fundusz i nienarażał właściciela na zawód, a siebie na stratę. Wiadomość Praga ulica Wołowa Nr 243a, gdzie ochrona, niedaleko Moskiewskich rogatek, u właściciela. D—3960

Ostrzeżenie!

Ponieważ dochodzą mnie wiadomości, że pomocnik handlowy Władysław Stachowski (żeruje) się za mojego podróżującego i wyzyskuje nieświadomych, przeto pozwalam sobie zwrócić Szanownej Publiczności uwagę, że p. Stachowski został już w upłynionym miesiącu z obowiązków zwolniony; wszystkie zaś szkody, któreby przez niego były wyrządzone, nie będą przezemnie powrócone.

Z szacunkiem Jeneralny Agent Kompanji Singera w New-Yorku **G. Neidlinger.**— Warszawa, ulica Wierzbowa Nr 4. D3746

W d. 15 b. m., z mieszkania D-ra D. pod Nr 16, na placu Grzybowskim

SKRADZIONO

Palto bobrowe, w którem oprócz innych rzeczy znajdował się komplet kieszonkowy (trousse) **narzędzi chirurgicznych** trzechklapkowy fabryki Charriere'a (Collin et Co.) w Paryżu. Zapewnia się **25 rs. nagrody** temu, kto da znać o zaginionych rzeczach pod powyższym adresem. 3915D

Niewiadomym sposobem zaginął

Bilet Lombardowy

Nr 8007, oraz Bilet na broń. Łaskawy znalazca raczy oddać do Szwajcara Fabryki p. Norblina pod Nr 3, przy ulicy Chłodnej, za nagrodą. —3845—D

Zaginął

Wyżeł młody,

biały, ponter, cały łatami kasztanowatemi znaczony. Uprasza się łaskawego znalazcę, o odprowadzenie go za Żelazną Bramę Nr 7, do Właściciela domu za nagrodą. 3855D

Dnia 13 Lutego w Niedzielę, w rannych godzinach wybiegł

PIESEK,

z rasy cetrów, biały, z żółtemi łatami. Kto go odprowadzi pod Nr 15, przy ulicy Bielańskiej do Apteki, otrzyma nagrodę, nieprawy posiadacz, lub przetrzymujący psa pociągnięty zostanie do odpowiedzialności. 3866D

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою